

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik Podlaski

Nr 6 (124) 7 – 13 lutego 2014
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 30 000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL



DOŁĄCZ DO NAS



Foto: Shutterstock

INAUGURACJA ANS

PODLASIE | 2

7 lutego w Białej Podlaskiej, a dzień później w Parczewie i Radzynie odbędą się pierwsze zajęcia Akademii Nowego Samorządu. To cykl bezpłatnych zajęć edukacyjnych, przeznaczonych dla osób chcących działać publicznie, zorganizowany przez Fundację Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”.

NIE MA LITOŚCI – SĄ PODWYŻKI

PODLASIE | 3

Państwo pustoszy kieszenie Polaków. Za jego przykładem do pozostałych w nich resztek dobierają się władze samorządowe. Jeden Międzyrzec się wyłamał: w roku wyborczym to nie jest wskazane. Jednak horrendalne podwyżki podatków w 2013 r. z naddatkiem pokryły tegoroczne „straty”.

PO WYPADKU DOCENIŁA ŻYCIE

BIAŁA PODLASKA | 6

Po 4-letniej przerwie Ewa wróciła do nauki. Obecnie jest studentką pedagogiki w białskiej PSW. Trenuje rugby. Bierze udział w pokazach mody. Uczestniczyła w pierwszych wyborach Miss Polski na wózkach. Zapytana o najbliższe plany odpowiada lapidarnie: ukończenie studiów i zrobienie prawa jazdy.

WIEJSKIE DZIECI MAJĄ POD GÓRKĘ

Ostatni raport GUS przynosi zatrważające dane na temat warunków życia polskich rodzin. Chodzi m.in. o niedożywienie. To powszechnie znane fakty, bagatelizowane przez przedstawicieli rządzącej koalicji PO-PSL stwierdzeniami w rodzaju „W Polsce nie ma kultury jedzenia śniadań” lub poradami „Jedzcie szczaw”. W najgorszej sytuacji są dzieci. O miejskich pisaliśmy w połowie grudnia. Jak jest w mniejszych miejscowościach Podlasia?

PODLASIE | 4



POMOC TYGODNIA

Noclegownia czeka

BIAŁA PODLASKA

Spadek temperatur stwarza potencjalne zagrożenie dla życia bezdomnych. Z myślą o tych najbardziej potrzebujących Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Białej Podlaskiej przygotował 20 miejsc noclegowych. Jedni przychodzą tu sami, inni trafiają za namową pracowników Ośrodka. Zdarza się, że niektórzy są przywiezieni przez funkcjonariuszy. W tym punkcie na bezdomnych czekają nie tylko łóżka. Tutaj można również

ogrzzać się, napić gorącej herbaty i zjeść ciepły posiłek. Noclegownia zapewni ponadto podopiecznym środki czystości i dezynsekcji, odzież i obuwie, a także poradnictwo. Potrzebujący mogą w okresie zimowym korzystać z noclegowni w godz. 17.00 – 8.00, natomiast w godz. 8.00 – 17.00 z pomieszczenia, w którym mogą się ogrzać. Noclegownia mieści się w Białej Podlaskiej przy ul. Kąpielowej 11. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu: 83-343-85-29

AL

KULTURA TYGODNIA

Zimowa grzeczność

BIAŁA PODLASKA

Jeden z naszych Czytelników miał sporo czasu na zrobienie tego zdjęcia. Ponad godzinę czekał na właściciela srebrnego audi, który zaparkował w sposób uniemożliwiający mu wyjazd. I byłby czekał znacznie dłużej, gdyby któryś z mieszkańców, szczęśliwie wyjeżdżający spod sąsiedniego bloku, nie udzielił mu adresu

winowajcy. Ten zaś, po przestawieniu samochodu, stwierdził tylko: „Trzeba było przepchnąć, we Francji wszyscy tak robią”. Słowa „przepraszam” nie było. Przepraszam Pana – pisze nasz Czytelnik – że musiałem obudzić Pana o tak wczesnej porze, ale nie wszyscy mogą sobie długo pospać, niektórzy jeszcze pracują.

W.



Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej? Oferujemy:

- BEZPŁATNĄ pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

UWAGA!
nie udzielamy kredytów i pomocy finansowej

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego
21-500 Biała Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
email: odifik-bialapodlaska@skf.pl www.skf.pl

Dyżury dziennikarzy

Godz. 8.00 – 16.00

tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

Poniedziałek: Piotr Frankowski
(pfrankowski@tygodnikpodlaski.pl)Wtorek: Wojciech Hrynkiewicz
(whrynkiewicz@tygodnikpodlaski.pl)Środa: Wojciech Hrynkiewicz
(whrynkiewicz@tygodnikpodlaski.pl)Czwartek: Wojciech Hrynkiewicz
(whrynkiewicz@tygodnikpodlaski.pl)Piątek: Ilona Gabrylewicz
(igabrylewicz@tygodnikpodlaski.pl)

tygodnik
Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI NADZIEŻCIE PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

Nakład 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hrynkiewicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Ilona Gabrylewicz (Parczew, Radzyń Podlaski)

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

SZKOŁA TYGODNIA

Inauguracja Akademii Nowego Samorządu

PODLASIE

Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie” rozpoczyna w dn. 7 – 8 lutego 2014 r. cykl spotkań edukacyjnych dla mieszkańców powiatów bialskiego, radzyńskiego i parczewskiego, którzy chcieliby w przyszłości działać publicznie. Bezpłatne prelekcje odbędą się co dwa tygodnie, od lu-

togo do czerwca br. w Białej Podlaskiej, Radzyniu oraz Parczewie. Wszelkie potrzebne informacje uzyskać można na stronie internetowej www.kochampodlasie.pl. Inauguracyjne zajęcia Akademii Nowego Samorządu poprowadzi Michał Karnowski, założyciel serwisu wPolityce.pl oraz publicysta tygodnika „wSieci”, który opowie o roli mediów we współczesnym świecie.

ANS Akademia
Nowego Samorządu

Biała Podlaska – 7 lutego br.
Sala Magda, ul. Korczaka 37, godz. 18.30
Parczew – 8 lutego br.
Sala Konferencyjna Urzędu Miasta,
godz. 10.00
Radzyń Podlaski – 8 lutego br.
Sala Radzyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Wyszyńskiego 14, godz. 17.00.

W.

NEWS TYGODNIA

Nowatorski zabieg w bialskim szpitalu

BIAŁA PODLASKA

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej 3 lutego, przeprowadził nowatorski zabieg ablacji. Ablacja to najskuteczniejsza, innowacyjna i skuteczna metoda leczenia arytmii serca. Taką terapię zastosowano u dwóch pacjentów. Wcześniej odbyła się kwalifikacja do tego zabiegu czyli seria specjalistycznych badań. Nad całością leczenia czuwał doświadczony zespół wysoko wykwalifikowanych specjalistów. Umie-

jętności załogi wspierało nowoczesne zaplecze diagnostyczno-terapeutyczne oraz wysokiej klasy sprzęt i aparatura medyczna.

Ablacje przeprowadzone zostały w pracowni hemodynamiki bialskiego szpitala. Powstała ona przy wdrożeniu projektu „Rozwój pomocy kardiologicznej dla ludności Polski i Białorusi w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2007 – 2013.

AL



3 lutego br. bialscy lekarze po raz pierwszy zastosowali nową metodę leczenia chorób serca

KONCERT TYGODNIA

Festiwal Kolęd Wschodniostłowińskich

TERESPOL

XIX edycja Międzynarodowego Festiwalu Kolęd Wschodniostłowińskich w Terespole przeszła do historii. Przez dwa dni, 1-2 lutego na scenie zaprezentowały się 33 chóry, zespoły, grupy śpiewaczy, zarówno z Polski, jak i zagranicy – Białorusi oraz Ukrainy. To wydarzenie o charakterze kulturalnym i religijnym, pielęgnujące tradycje południowego Podlasia i Polesia Lubelskiego przyciągnęło liczną publiczność. Festiwalowi towarzyszyła wystawa fotograficzna ORTHOTO „Kolory Prawosławia”. AL



W festiwalu wystąpiły 33 chóry z Polski, Białorusi oraz Ukrainy

KONKURS TYGODNIA

XVIII Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Biblijnej

PODLASIE

Trwają przygotowania do kolejnej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej, w którym rocznie udział bierze 30 tys. uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Tematyką tegorocznej edycji jest 1 oraz 2 Księga Królewska oraz Ewangelia wg św. Marka. Ostateczny termin zgłoszeń upływa 3 marca 2014 r. Na laureatów czeka nie tylko wiele atrakcyjnych nagród, m.in. zagraniczne pielgrzymki, ale również indeksy wyższych uczelni, wśród nich KUL-u, Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego oraz Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej. Zwycięzcy zaś mogą podjąć studia bez egzaminów wstępnych nie tylko na teologii, ale również na innych kierunkach (dziennikarstwo, historia, kulturoznawstwo). Organizatorem konkursu, któremu patronuje Ksiądz Abp Józef Michalik, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, jest Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”. Zgłoszeń do konkursu można dokonywać za pośrednictwem oficjalnej strony internetowej konkursu www.okwb.pl, gdzie również znajduje się regulamin oraz wszelkie niezbędne informacje. W.

NIE MA LITOŚCI, SĄ PODWYŻKI

Państwo głębiej sięga do kieszeni Polaków. A po to, co w niej zostaje, wyciągają ręce władze samorządowe. Opłaty za śmieci, podatki od nieruchomości i środków transportu szybują w górę, nakręcając spiralę podwyżek.

PODLASIE

O horrendalnych propozycjach podwyżek w Białej Podlaskiej pisaliśmy w Tygodniku Podlaskim dużo. Bo też propozycja, aby opłaty za odbiór śmieci wzrosły aż o 300 procent często się nie zdarza. Z reguły lokalne podatki i opłaty podwyższane są o kilka lub kilkanaście procent. Wydawałoby się, że kilka lub kilkanaście groszy od metra kwadratowego to niewiele. Nic bardziej mylnego. Radna zwraca uwagę, że głoszący za podwyżkami często nie zdają sobie sprawy, co oznacza

Oto jeden z przykładów zaprezentowanych przez radną Emilię Włosek z Międzyrzecza Podlaskiego: – Podatek od nieruchomości opiewał na kwotę 567 zł, po podwyżce w kolejnym roku wyniósł już 848 zł

10 groszy za metr kwadratowy czy sześcienny. W efekcie ludziom serwuje się kosmiczne podwyżki, które prowadzą do biedy i frustracji. Ludzie nie płacą za mieszkanie. Osoby fizyczne i prawne zalegają z podatkami, nie przybywa zakładów pracy, nie wzrastają emerytury. Nie ma pracy, nie ma pieniędzy. W Białej Podlaskiej gigantyczną podwyżkę opłat za śmieci udało się powstrzymać dzięki silnej opozycji w radzie miasta i społecznemu oporowi. W Międzyrzeczu czwórka opozycyjnych radnych

nie ma najmniejszych szans na zablokowanie podwyżek. Może tylko apelować do burmistrza i wspierających go radnych o rozsądek.

W 2014 roku Międzyrzecz oszczędził mieszkańcom kolejnych podwyżek podatków?

– Po raz pierwszy od siedmiu lat podatki nie wzrosły – stwierdza radny Bogdan Ślósarski. – ale to tylko z dwóch powodów. Pierwszy – polityczno-propagandowy. To rok wyborczy i nakładanie na ludzi większych obciążeń finansowych jest niewskazane. W tym czasie trzeba

łoby się im przetrwać chude lata. Igranie z podatkami nie zawsze prowadzi do oczekiwanych zysków w budżecie – stwierdza radny Ślósarski.

W Radzynie o potowę w górę

Władze Radzyna Podlaskiego nie siliły się na takie zabiegi jak w Międzyrzeczu. W noworocznym prezencie zaserwowały mieszkańcom 50-procentowy wzrost opłat za wywóz śmieci niesegregowanych. Następnie podwyższyły podatki od nieruchomości oraz transportu, które i tak należą do najwyższych w regionie.

– Budżet musi być zbilansowany – tłumaczył wiceburmistrz Mirosław Kałuski. Wskazywał, że Radzyna otrzymała w 2014 roku subwencję niższą o ponad 650 tys. zł, a podwyżki pozwolą zrealizować wnioski mieszkańców.

Radnych opozycyjnych nie przekonał

– To kolejny gwóźdź do trumny radzyniejskich przedsiębiorców – komentował radny Sławomir Sałata. – Radzyniejscy przedsiębiorcy będą płacili najwięcej w regionie. Jeden Lubartów miał raz parę groszy drożej, ale to większe miasto i coś się w nim dzieje. Czy w Radzynie musi być tak, że niemal z każdej strony wszyscy, którzy próbują coś robić, prowadzą działalność, za każdym razem waleni są pałą w łeb? Od wielu lat podnoszone są podatki od wynajmowanych powierzchni, potem jest zdziwienie, że przedsiębiorca zatrudnia nielegalnie. Dlaczego nie próbujemy – jako radni tego miasta – dać przedsiębiorcom szansę na rozwój przez zmniejszenie ich obciążeń? – pytał radny.

MAREK WASILUK



POD WZGLĘDEM PRZYJAZNOŚCI SYSTEMU PODATKOWEGO POLSKA ZAJMUJE 111 MIEJSCE NA 185 BADANYCH PAŃSTW

Załamano się system dochodów podatkowych w budżecie państwa, dlatego są podejmowane różnorodne wręcz działania pozyskiwania danin od obywateli, zgodnie z powiedzeniem, że „nie ma takiej niegodziwości, jakiej wobec swoich obywateli nie dopuściłby się rząd, któremu brakuje pieniędzy”. Liberalny rząd łupi nas jak tylko może. Podatkowa, podjazdowa wojna z własnym narodem jest szczególnie wyraźna w ostatnich latach. Zlikwidowano ulgi podatkowe, nawet ulgę internetową. Podatek VAT, który miał wrócić do poprzedniej wysokości 22%, został utrzymany na poziomie 23%, zapisany w ustawach i będzie obowiązywał aż do 2016 r. To oznacza, że każdy Polak odda fiskusowi 600 zł rocznie (niektórzy liczą, że będzie to aż 1000 zł) – i to tylko z tego tytułu: 1% zwwyżki VAT. Kolejny pomysł ministerstwa cyfryzacji to wprowadzenia podatku od luksusu czyli opodatkowania garaży samochodowych, który oznacza dla ich posiadaczy wydatek 100 – 300 zł wg szacunków. W najtrudniejszej sytuacji są jednak mali przedsiębiorcy i konsumenci. Można ich łupić bez ograniczeń. To ma być metoda ratowania budżetu państwa w sytuacji, kiedy jednocześnie fiskus toleruje tzw. optymalizację podatkową, czyli wszelkie formy unikania płacenia podatków zwłaszcza przez zagraniczne wielkie koncerny czy banki. Przy blisko 120 mld obrotów wielkich zagranicznych sieci handlowych płać one zaledwie 630 mln podatków. Każdy Kowalski chciałby mieć taką skalę podatkową.

JANUSZ SZWĘCZAK
GŁÓWNY EKONOMISTA SKOK

W telewizji jak za komuny

PASZKI MAŁE, MIĘDZYRZEC PODL.

W stanie wojennym popularnym hasłem pisanim na murach było: Telewizja kłamie! Dziś mamy ponoć wolność i pluralizm w mediach, ale z telewizyjnym przekazem nadal coś jest nie tak. Przekonali się o tym ostatnio mieszkańcy gmin Radzyna i Międzyrzecza. Paszki Małe to miejscowość w gminie Radzyna Podlaski. W połowie listopada dobiegła tam końca kadencja sołtysa. Na wiejskim zebraniu nie znalazł się chętny do podjęcia się tej roli. Zdarza się tak w niejednej wiosce.

Kłamstwa Polsatu...

Bezkrólewie w Paszkach zaciekało jednak szukającego sensacji reportera Telewizji Polsat, który do radzyniejskiej gminy pofatygował się osobiście. Efektem był wyemitowany w polsatowskich „Wydarzeniach” materiał „Wybierz sołtysa”.

Na początku stycznia w Paszkach wybrano w końcu nowego sołtysa. Została nim Krystyna Borkowska. Reportera Polsatu to wydarzenie już nie in-

teresowało. Był zajęty poszukiwaniem nowych sensacji.

... i brak odzewu na protest mieszkańców

Władze gminy postanowiły, że nie odpuszczą tej sprawy. Naciskali na to zbulwersowani mieszkańcy. W rezultacie radni przyjęli stanowisko wyrażające „oburzenie i zdecydowany sprzeciw wobec manipulacji i kłamstw” wyemitowanych w Polsce. Stwierdzili, że stacja sprawę przedstawiła w „sposób tendencyjny i urągający zasadom rzetelnego dziennikarstwa”. Wytknęli też wszystkie kłamstwa zawarte w materiale, takie jak obrazek zrujnowanego budynku ze zniszczonym dachem i rozwalającą się przy nim drewnianą „sławojką”, który wcale nie pochodził z miejscowości Paszki Małe. Stanowisko radnych przekazano do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Rady Etyki Mediów, sejmowej i senackiej komisji kultury i środków przekazu oraz do TV Polsat. Odzewu brak.

TVP nie gorsza...

W połowie grudnia całą Polskę obiegła wiadomość o „bulwersujących” wypadkach w gminie Międzyrzecz. I nie tylko Pol-

skę, bo „Teleexpres” TVP, który się do tego przyczynił, emitowany jest także poza naszymi granicami.

– Dzwoniła do mnie przerażona ciotka z Kanady, pytając co się tam u was dzieje – opowiada Mirosław Kapłań, były wójt gminy Międzyrzecz.

Przypomnijmy kilka tytułów: „Nieprzespana noc w urzędzie. Mieszkańcy nie pozwolili wójtowi wynieść dokumentów”, „Skandal w gminie. Mieszkańcy podejrzewają, że ekipa Kapłana wywozi dokumenty z urzędu”, „Mieszkańcy Międzyrzecza Podlaskiego nie pozwolili odwołać wójtowi wynieść dokumentów”. Wszystko rozegrało się 16 grudnia, po godz. 18. Było już po referendum, w którym Mirosława Kapłana odwołano z funkcji wójta. On sam i jeden z kierowników porządkowali w urzędzie dokumentację, spodziewając się rychłego przybycia do gminy komisarzy. Wtedy do urzędu zapukali policjanci. Jak się okazało, jeden z radnych, zawiadomił mieszkańców gminy i komisariat, że wójt z urzędnikiem pakują do samochodu dokumenty. Pod urzędem szybko pojawiła się grupa politycznych przeciwników wójta, od-



grając się, że nie pozwoli okradać gminy. Wzywany trzykrotnie patrol policji pojawił się, za każdym razem stwierdzając, że nie ma podstaw do interwencji wobec wójta i kierownika. Pod urzędem pojawiła się oczywiście ekipa telewizyjna. W wyemitowanym później materiale nie brakowało podejrzeń i oskarżeń o niszczenie i usuwanie dokumentów. Przesłanie było oczywiste: „ekipa Kapłana sprząta po sobie”.

... i również nie prostuje

W minionym tygodniu radzyniejska prokuratura poinformowała o zakończeniu czynności sprawdzających i odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie niszczenia i usuwania dokumentów w międzyrzeczkim Urzędzie Gminy. Trudno

byłoby jednak znaleźć tę informację w mediach, które wcześniej donosiły o „skandalu w gminie”.

– Nie było żadnej kradzieży czy wynoszenia dokumentów – opowiada Mirosław Kapłań. – Pracownik miał zadanie uporządkowania i zarchiwizowania dokumentacji. Część pracy chciał wykonać w domu, bo było już późno. I miał na to moje upoważnienie.

Były wójt podkreśla, że nie był nawet zaskoczony całą sytuacją, bo jak twierdzi, po politycznych przeciwnikach mógł się spodziewać takiej prowokacji.

– Wszystko to były manipulacje i pomówienia – mówi Mirosław Kapłań. – Oczernić człowieka jest dziś bardzo łatwo – stwierdza.

MAREK WASILUK

NA KRÓTKO

Wcisnął klientom
podróbki

BIAŁA PODLASKA

Policjanci białskiej komendy ustalili, że 41-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej sprzedawał podrobiony towar. Przy pomocy portali internetowych oraz stoiska handlowego w jednym z centrum handlowych sprzedawał towary oznaczone podrobionymi znakami renomowanych firm. Ten proceder handlowiec uprawiał od grudnia 2011 roku do lutego 2014 roku. Oferował klientom zegarki, galanterię skórzaną oraz bieliznę. W trakcie czynności zabezpieczono towar oznaczony podrobionymi znakami towarowymi. Pełnomocnik pokrzywdzonych firm, któremu okazano podróbki, złożył wnioski o ściganie sprawcy. 41-latek usłyszał zarzuty wprowadzania do obiegu towarów oznaczonych podrobionymi znakami, z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu. Przyznał się do popełnienia przestępstwa oraz wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze uzgodnionej z prokuratorem. Na poczet przyszłych kar policjanci zabezpieczyli jego pieniądze w kwocie 2000 zł.

Skontrolowali auto

WISZNICE

Policjanci z Wisznicy zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy Opel Vectra, którym kierował 22-letni mężczyzna, mieszkaniec białskiej gminy. Podczas kontroli mundurowi znaleźli ponad 500 paczek papierosów marki Pall Mall bez polskich znaków akcyzy. Kierowca stracił towar a teraz odpowie za swój czyn.

Co było przyczyną
śmierci?

BIAŁA PODLASKA

W piątek, 31 stycznia, pracownik białskiego MOPS-u odwiedził podopiecznego, zamieszkałego przy ul. Powstańców. W mieszkaniu znalazł zwłoki 67-letniego mężczyzny. Na miejsce przybyła policja i prokurator. Ciało zabezpieczono w prosektorium białskiego szpitala. Jedną z badanych przyczyn śmierci mężczyzny jest zatrucie tlenkiem węgla.

Narkotyki w Piszczacu

PISZCZAC

Policjanci Wydziału Kryminalnego KMP Biała Podlaska uzyskali informacje, które postanowili sprawdzić. Odwiedzili mieszkanie 21-letniego mieszkańca gm. Piszczac. W trakcie przeszukania znaleźli ponad 14 gramów amfetaminy oraz ponad 6 gramów haszyszu. Mężczyzna został osadzony w policyjnym areszcie. Po przedstawieniu zarzutów posiadania substancji psychotropowych i środków odurzających 21-latek został zwolniony do domu.

WIEJSKIE DZIECI MAJĄ POD GÓRKĘ

Tylko w podlaskich miastach powiatowych oraz w Międzyrzeczu i Terespolu z bezpłatnych posiłków korzystało w ubiegłym roku 2270 dzieci – pisaliśmy w grudniowym wydaniu Tygodnika. Jak jest w mniejszych miejscowościach naszego regionu?

PODLASIE

Rozrzucone na mapie wsie, zapomniane przez Boga i ludzi, gdzie nie dociera komunikacja publiczna, na nieutwardzonych drogach grzęzną karetki pogotowia, brakuje wodociągów, kanalizacji, nie ma Internetu, a jedyną zdobyczą cywilizacji jest dopływ energii elektrycznej... Taki jest prawdziwy obraz podlaskiej wsi, nic nie mający wspólnego z sielankową enklawą spokoju i dostatku, jaką rysują nam telewizyjne seriale.

W najgorszym położeniu
znajdują się dzieci

Są niedożywione, choć w mniejszym stopniu niż dzieci z miast, obciążane obowiązkami, mające utrudniony dostęp do wiedzy, kultury, źródeł informacji i sportu. Na wsiach dramatycznie brakuje przedszkoli. Według danych zgromadzonych

kwencje w latach późniejszych. Uczniowie ze wsi wypadają znacznie gorzej podczas egzaminów zewnętrznych. Na wsiach rodzi się coraz mniej dzieci, a to z kolei prowadzi do zamykania szkół. Najczęściej w gminie funkcjonuje jedna szkoła zbiorcza. Owszem, samorządy zorganizowały dojazdy dla uczniów, jednak fakt ten nie rozwiązuje wszystkich problemów.

– Dzieci mieszkające w odległych wsiach muszą wstać z łóżek znacznie wcześniej, dotrzeć do punktu z którego zabiera bus, aby dojechać do szkoły na czas. Im młodsze dziecko, tym przybywa obaw i problemów – stwierdza Krystyna Chwedoruk, z gminy Konstantynów.

Najtrudniej jest zimą

Gdy kierowcy psioczą na zaśnieżone i śliskie główne drogi krajowe, wówczas rolnicy – aby wyostać się ze wsi lub



Fot. Shutterstock

W małej gminie Janów Podlaski, liczącej niewiele ponad 5,5 tys. mieszkańców, aż 174 dzieci uczęszczających do szkół i przedszkola korzysta z bezpłatnych posiłków, dla 655 dzieci wypłacane są zasiłki rodzinne, 169 dzieci otrzymało stypendia szkolne

przez Fundację Rozwoju Dzieci im. J. A. Komeńskiego edukacją przedszkolną w Polsce objętych jest jedynie około 13 proc. dzieci ze wsi. W Europie do przedszkoli chodzi średnio 80 proc. Zaniedbania kształcenia i prawidłowego rozwoju od najmłodszych lat mają konse-

umożliwić dotarcie dziecka do szkoły – muszą wcześniej rano własnym ciągnikiem i prowizorycznie skonstruowanym pługiem usunąć śnieg z drogi. Mimo tego, uczniowie zanim dotrą do szosy, często brną po pas w śniegu. – Dzieci wiejskie zawsze mają pod górkę.

Nie mają okazji korzystania z pływalni, kina, wystaw muzealnych, z koncertów, teatru. Muszą pracować znacznie więcej, aby zdać maturę i ukończyć studia – stwierdza Krystyna, matka czwórki dzieci.

Chłодно i głodno

Paradoksem jest, że niedożywienie ilościowe i jakościowe dotyczy dzieci rolników, czyli producentów żywności. Zdecydowana większość gospodarstw, w szczególności tych posiadających niewielki areal, i nie prowadzących dodatkowej działalności gospodarczej, klepie biedę. Ubodzy rodzice to ubogie dzieci.

– Znaczny procent uczniów potrzebuje wsparcia – stwierdza Anna Olejnik, dyrektor Szkoły Podstawowej w Sosnowcu. Z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej otrzymują oni bezpłatne posiłki, stypendia i wyprawki szkolne. Staraniem dyrekcji placówki wszystkie dzieci korzystają z posiłków w szkole. Warto pamiętać, że wiejska placówka oprócz zadań edukacyjnych i wychowawczych często jest jedynym miejscem poznawania świata, gdzie można wypożyczyć książkę, skorzystać z Internetu, poznać sztukę, zagrać w piłkę. – Otaczamy ubogich uczniów opieką.

Szkoła umożliwi im pomoc w nauce na zajęciach pozalekcyjnych. Poszukujemy sponsorów, staramy się o dofinansowanie szkolnych wycieczek – mówi dyrektor Olejnik.

Dla wielu uczniów szkolne wycieczki to jedyna okazja wyjazdu poza miejsce zamieszkania. Ubogie dzieci odwiedzają jedynie szkołę, kościół parafialny, lekarza i od czasu do czasu miasto powiatowe.

Potrzeba rozwiązań systemowych

Gminne Ośrodki Pomocy Społecznej usiłują wspierać dzieci z rodzin ubogich, przewlekle chore i niepełnosprawne. W końcu ubiegłego roku przeprowadziły kolejną edycję akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą”.

– Łącznie udało się zebrać 762 kg darów – artykułów szkolnych, zabawek i słodyczy. Te dary serca trafiają do najmłodszych i najbardziej potrzebujących mieszkańców gminy – mówi Ewa Koszotko, kierownik GOPS w Janowie Podlaskim.

Same gminy nie rozwiązują jednak wszystkich bolączek. Konieczne są rozwiązania systemowe, aby poprawić warunki życia najmłodszych mieszkańców wsi, ale szans na to nie widać.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

CO TRZECIE POLSKIE DZIECKO RODZI SIĘ W BIEDZIE

Poniedziałkowe media – powołując się na dane zawarte w raporcie GUS – przyniosły zatrważający obraz warunków życia polskich rodzin, polskich dzieci. To jest ten prawdziwy obraz „osiągnięć” rządu PO-PSL.

Mamy już ponad 2 milionową grupę żyjących w ubóstwie, mimo że ludzie ci pracują. Ponad pół miliona polskich dzieci nie dojada, ponieważ rodziców nie stać na zapewnienie im właściwej diety. Taka sama ich liczba nie ma podręczników i kompletnej wy-

prawki szkolnej.

Rodziców – zwłaszcza wielodzietnych rodzin – nie stać, by przynajmniej kilka razy w tygodniu kupić potomstwu świeże owoce i warzywa, co jest powodem, że 80% polskich dzieci ma próchnicę. To chyba europejski rekord.

Ogółem, na 9-milionową grupę polskich dzieci i młodzieży w wieku do 24 lat, w niedostatku i biedzie żyje 1,4 miliona! To kompromitujący i haniebny odsetek, w sytuacji, gdy państwo polskie – podobno – wydaje na pomoc rodzinom 30 mld zł.

Gdzie są te pieniądze, komu służą, czy nie przejeżdżają ich aby biurokracja?

GUS wskazuje, że w skrajnej nędzy (tzn. poniżej minimum 450-500 zł na osobę) żyje blisko 10 proc. ro-

dzin wychowujących troje dzieci i aż 26,6 mających ich czworo lub więcej. Można więc powiedzieć, że wielodzietna rodzina jest przez polski rząd „karana” za posiadanie dzieci – dramatycznie złą sytuacją materialną.

Najniższe emerytury i renty – na poziomie 800 – 830 zł – są powodem, że pobierający je starsi ludzie albo przymierają głodem albo wykupują lekarstwa.

Problem ubóstwa i wykluczenia był pomijany, a instytucje, które o nim alarmowały i apelowały o podjęcie zdecydowanych działań – np. SKOK-i – spotykały się z represjami ze strony najwyższych urzędników państwowych.

JANUSZ SZEWCAK
GŁÓWNY EKONOMISTA SKOK

Jak znaleźć dobrą pracę w naszym regionie? Co oferują sprawdzeni pracodawcy?

Termin „kariera” oznacza zdobywanie przez daną osobę coraz wyższych stanowisk i pozycji zawodowej. Tylko jak wspinać się po jej szczeblach, gdy w naszym regionie stopa bezrobocia pod koniec roku wynosiła 15,1%? Statystyki nie napawają optymizmem, ale z radą przychodzą lokalne przedsiębiorstwa – sprawdzeni pracodawcy.

PODLASIE

Z konferencji „Realia rynku pracy, a możliwości aktywizacji zawodowej młodych bezrobotnych” płynnie smutny wniosek o ciężkiej sytuacji młodych na podlaskim rynku pracy. Od kilku lat co 5 bezrobotna osoba jest poniżej 25 roku życia.

– Z jednej strony brakuje wykwalifikowanej kadry, z drugiej nie ma też warunków dla ludzi do pracy. Albo być może nie są to warunki na tyle atrakcyjne, aby osoby, które mają potencjał, mogły wiązać przyszłość z tym miejscem – tłumaczy prezes firmy Bialcon, Barbara Chwesiuk. Z krótkiej sondy ulicznej dowiadujemy się, że szkopol tkwi w niskiej stawce godzinowej oraz w braku umów o pracę. Nikt nie chce pracować na czarno. Kłopot również sprawia przygotowanie dokumentów aplikacyjnych.

Lekcja przedsiębiorczości

Problem niskich pensji oraz niepewnych form zatrudnienia rozwiązuje Towarzystwo Finansowe SKOK S.A., które rozpoczęło działalność w naszym regionie dzięki inicjatywie senatora Grzegorza Biereckiego. Firma jest rzetelnym pracodawcą, który oferuje wysokie standardy pracy.

– Zbudowaliśmy na Podlasiu nasze Contact Center. Docelowo nawet 100 pracowników będzie obsługiwać jeden z kluczowych obszarów działalności spółki, czyli prowadzenie aktywnych kampanii marketingowych, usługi infolinii i windykacji – mówi Ewa Bereśniewicz-Kozłowska, prezes zarządu Towarzystwa Finansowego SKOK S.A., i dodaje, że to nie miejsce, a ludzie wpływają na sukces przedsięwzięcia. – Decyzja dotycząca lokalizacji okazała się jak najbardziej uzasadniona.

Firma ceni sobie współpracę z pracownikami i zaangażowanymi osobami. Nowym pracownikom proponowana jest umowa o pracę. Od 1 grudnia powstała dodatkowa komórka, zajmująca się rozwojem oprogramowania oraz wsparciem IT.

W ubiegłym roku Ewa Bereśniewicz-Kozłowska została jedną z laureatek rankingu najbardziej przedsiębiorczych kobiet w biznesie – „Perły Polskiego Biznesu 2013, czyli 50 najbardziej przedsiębiorczych kobiet w Polsce”. W organizacji, którą kieruje, szczególnie dba się o zdobywanie wiedzy, biznesowy sposób myślenia i pomysłowość.

Biznes skrojony na miarę
Na mapie Polski coraz bardziej widoczne są salony odzieży Bialcon. Producent damskiej garderoby zatrudnia 300 osób i ma swoją siedzibę w Białej Podlaskiej. Kto może zrobić karierę w tym przedsiębiorstwie?

Biznes skrojony na miarę

– W zespole mamy pracowników produkcyjnych, administracyjnych i handlowców. W swoich strukturach posiadamy również dział projektowy. To szerokie spektrum stanowisk do obsadzenia – opowiada Barbara Chwesiuk

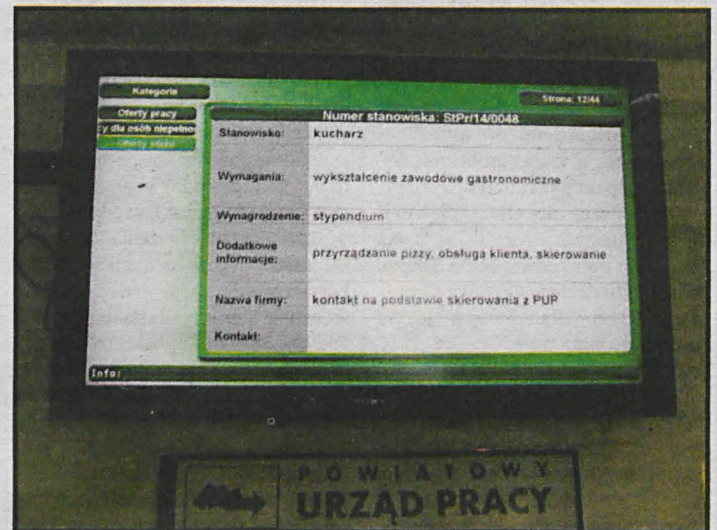
Grupa Bialcon na polskim rynku odzieżowym działa od 1992 roku. Firma chętnie decyduje się na pozyskanie specjalistów z lokalnego rynku, proponując podpisanie umowy o pracę. Aktualnie nie prowadzi rekrutacji, chociaż jest otwarta na przyjmowanie aplikacji w postaci CV i listu motywacyjnego. Należy też pamiętać, że Bialcon jest w fazie ciągłego rozwoju. Przedsiębiorstwo inwestuje w branżę hotelarską. Zabytkowy obiekt w Cieleśnicy właściciele firmy kupili w 2011 r. Hotel położony jest niedaleko Stadniny Koni w Janowie Podlaskim.

– Są tam jeszcze pojedyncze wakaty do obsadzenia – dodaje Barbara Chwesiuk.

Smak tradycji

Firma Wierzejki od 1991 roku zajmuje się produkcją szerokiego asortymentu mięsa oraz jego przetworów w postaci wędlin i wyrobów garmazeryjnych. Posiada własne punkty handlowe. Wysokie standardy pracy oraz jakość produktów ułatwia im zdobywanie nowych rynków sprzedaży w kraju i za granicą. Na tę chwilę ponad 1000 osób ma stałe zatrudnienie w firmie. Standardem są umowy o pracę. Branża wydaje się być tylko dla mężczyzn. Nic bardziej mylnego! Tutaj lwią część prac przejęły kobiety.

– Drastycznie zatrudnienia zwiększać nie będziemy, ale jeśli nasze nowe inwestycje dobrną do szczęśliwego finału, to na pewno poszerzymy personel – zapewnia Adam Zdanowski z Wierzejek. Kadra z regionu podlaskiego bardzo dobrze sprawdza się przy realizacji projektów firmy np. w Warszawie. Właściciele



W podlaskich PUP liczba poszukujących pracy wielokrotnie przewyższa liczbę ofert

cenia kreatywność, lojalność pracowników. Istotny jest szacunek do pracy. Na kogo stawiają? – Przede wszystkim na współpracę z takimi osobami, które rzeczywiście chcą pracować! Ważne jest to, aby były chętne do rozwijania się i pogłębiania umiejętności, czy wiedzy. Lubimy ludzi, którzy są w stanie szybko się przekonać i przyzwyczaić do naszej kultury organizacyjnej – odpowiada Zdanowski.

Przyszłość

– Rok 2014 ma być rokiem spadku bezrobocia – optymistycznie zapowiadał Jacek Męcina, wiceminister pracy i polityki społecznej na konferencji „Realia rynku

pracy, a możliwości aktywizacji zawodowej młodych bezrobotnych”. Ma się do tego przyczynić reforma powiatowych urzędów pracy. Trudno oprzeć się jednak wrażeniu, że tego typu zapewnienia zazwyczaj kończą swój żywot na konferencjach prasowych i w telewizyjnych studiach. Czy więc mieszkańcom Podlasia łatwiej będzie znaleźć pracę? Na pewno warto starać się, szukać i nie dać się oszukać. Stawiać na odpowiedzialnych i sprawdzonych pracodawców, koncesjonowane biura pośrednictwa pracy i własny rozsądek. Do tematu będziemy wracać na naszych łamach.

RED.

„Bogu na chwałę – ludziom na ratunek”

BIAŁA PODLASKA

W tym roku białscy strażacy będą obchodzić swoje 140-lecie. O potrzebach i zadaniach strażaków rozmawiamy z st. bryg. Zbigniewem Łaziukiem, komendantem miejskim Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej.

Straż pożarna od wielu lat cieszy się największym zaufaniem społecznym spośród służb mundurowych. Czemu zawdzięcza taką renomę?

Sądzę, że – jak zawsze – dobra opinia ma wiele przyczyn. W mojej ocenie dzieje się tak dlatego, że społeczeństwo w każdej sytuacji zagrażającej życiu i mieniu może na nas liczyć. Zawsze zrobimy, co tylko w ludzkiej mocy, aby oddalić od nich te niebezpieczeństwa. Jak wiemy – spektrum zadań, do których dysponowane są jednostki strażackie – jest ogromne.

Na dobre notowania zastąpiły swoją ofiarnością pracujący tu ludzie. Jakie predyspozycje powinien mieć dobry strażak?

Dobry strażak powinien być... I tu można by wymienić szereg cech. Ale do podstawowych zali-

czyłbym: odporność fizyczną i psychiczną, umiejętność pracy w zespole. Strażak musi posiadać wiedzę z różnych dziedzin naszego życia, znać rodzaje zagrożeń od podstawowych, tych związanych z ogniem, na medycznych i chemicznych kończąc. Dlatego też strażacy mają swój cykl szkolenia w jednostkach i bezustannie go realizują.

Straży pożarnej przybywa ciągle nowych zadań, aby je realizować, potrzebny jest specjalistyczny sprzęt. Jakiego sprzętu najbardziej potrzebuje białska jednostka?

Sprzęt ratowniczy używamy przez nas ciągle starsze się i musi systematycznie podlegać odnawianiu. Istnieje ponadto konieczność pozyskiwania nowoczesnego sprzętu i urządzeń.

Pod koniec roku ubiegłego roku nasza komenda otrzymała dwa samochody ciężkie wraz ze sprzętem m.in. sprzętem ratowniczym hydraulicznym, otrzymaliśmy również dwa kontenery (ze sprzętem ochrony dróg oddechowych i gaśniczym). W naszej jednostce funkcjonuje Specjalistyczna Grupa Chemiczna, która posługuje się wiekowymi samochodami (rocznik produkcji 1995 i 1998). Na-

leżałoby je wymienić. Łodzie ratownicze, które są na naszym wyposażeniu, też odbiegają technicznie od współcześnie stosowanych. Będziemy czynić starania, aby ten i inny sprzęt wymieniać na nowszy, korzystając z dobrodziejstwa naszych władz lokalnych, resortowych i innych jednostek.

W tym roku wasza komenda będzie świętować 140-lecie. W minionych latach zmieniły się środki techniczne, jakimi dysponowali strażacy, przybyły nowe wyzwania, a co w waszej służbie jest stałe i niezmienną?

Niezmienną jest – myślę – jest chęć niesienia pomocy ludziom zagrożonym nie tylko przez pożary w myśl zawołania „Bogu na chwałę – ludziom na ratunek”.

Jak zamierzacie uczcić jubileusz?

Powstał komitet obchodów, który koordynuje przygotowania do jubileuszu. Komitet ma zadanie wydać również monografię straży pożarnej w naszym mieście, jak również ufundować sztandar Komendzie Miejskiej PSP. Jest już wstępnie ustalona data uroczystości – 17 maja. Chciałbym zwrócić się z apelem do Czytelników, może



St. bryg. Zbigniew Łaziuk, komendant Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej

któs posiada pamiętki strażackie np. stare dokumenty, fotografie... Chętnie wykorzystalibyśmy je zarówno w monografii, jak i w przygotowywanej wystawie.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

NA KRÓTKO

Uczcili pamięć
ks. Zbigniewa

BIAŁA PODLASKA

Ks. Kanonik Zbigniew Bieńkowski to człowiek, który wniósł ogromny wkład pracy na rzecz naszego miasta, macierzystej parafii i ludzi. W trzecią rocznicę śmierci ks. Zbigniewa Bieńkowskiego w Ośrodku „Misericordia” Caritas w Białej Podlaskiej odsłonięto pamiątkową tablicę. W uroczystości uczestniczyło wielu zaproszonych gości, rodzina zmarłego, dyrektor Caritas Diecezji Siedleckiej, księża proboszczowie z białskich parafii oraz przyjaciele, pracownicy i uczestnicy OMC. Odsłonięcie tablicy upamiętniającej ks. kanonika Zbigniewa poprzedziła Msza Święta. Delegacja białskiego Ośrodka Caritas na cmentarzu parafialnym włożyła kwiaty i zapaliła znicze.

Papiery i papierki

BIAŁA PODLASKA

Galeria Podlaska zaprasza na wystawę prac Radosława Cygana „Papiery i papierki” Wernisaż odbędzie się 7 lutego o godzinie 18.00. Artysta zajmuje się rzeźbą, malarstwem na szkle oraz konserwacją zabytków. Swoje prace prezentował w galeriach i wystawach na terenie całego kraju. Wystawę oglądać można do 3 marca br. w godzinach 10.00 – 18.00.

Wyjątkowy album

RADZYŃ PODLASKI

W sobotę 8 lutego o godz. 18 w sali koncertowej Pałacu Potockich odbędzie się spotkanie promocyjne albumu Dominiki Leszczyńskiej i Tomasza Młynarczyka „Walizka Józefa Karłowicza”. W odnalezionej po latach tytułowej walizce radzyńskiego fotografa autorzy odnaleźli setki w większości nieznanych fotografii z pierwszej połowy XX wieku. W albumie znalazło się ponad 300 zdjęć wybranych z walizki, a do nich Dominika Leszczyńska dodała bogatą historię o fotografii i jego rodzinie, oraz zarys radzyńskiej fotografii. Książkę można już kupić, m.in. w Archiwum Państwowym w Radzynie Podlaskim oraz wybranych księgarniach radzyńskich.

Inwokacja O!Pla

BIAŁA PODLASKA

Gratka dla miłośników polskiej animacji! W białskiej Galerii Podlaskiej zaprezentowani zostaną laureaci Złotych Tobałków Koziółka Matołka oraz filmy wyróżnione podczas I Ogólnopolskiego Festiwalu Polskiej Animacji O!PLA 2013. Projekcja odbędzie się 9 lutego, godz. 12.00, w siedzibie galerii.

DOCENIŁAM ŻYCIE

Ewa ma 22 lat, studiuje pedagogikę, od czterech lat porusza się na wózku inwalidzkim. Aktywnie uczestniczy w życiu społecznym. Pokonała wiele przeszkód i nadal będzie je pokonywać. Nie przyjmuje ograniczeń, stara się je pokonać lub ominąć.

BIAŁA PODLASKA

Cztery lata temu, po zdaniu matury, Ewa Woźniak wracała z grupą przyjaciół z imprezy młodzieżowej. Do samochodu wsiadła jedna osoba więcej, dlatego też ktoś musiał usiąść na kolanach, wypadło na nią. Podczas podróży samochód zjechał z trasy i dachował. Ewa odniosła najbardziej poważne obrażenia, uszkodzenia rdzenia kręgowego odcinka szyjnego. Została przetransportowana do szpitala w Lublinie. Tam przeszła skomplikowaną operację, kilkakrotnie była w stanie krytycznym.

– Po prostu leżałam jak warzywko. To był kompletny bezwład. Nie mogłam ruszyć nawet ręką, ani jej podnieść. Taki stan trwał dwa miesiące – wspomina Ewa. Nikt dziewczynie nie wyjaśnił następstw zdrowotnych wypadku. Ona sama powoli uświadamiała sobie, w jakiej znalazła się sytuacji. Wówczas postanowiła

Pograżona w smutku rodzina musiała żyć dalej. Traumatyczne doświadczenia wzmocniły jeszcze bardziej więzy rodzinne. To dzięki miłości i wzajemnym wspieraniu się przetrwali trudne chwile. Należało – przede wszystkim – przystosować dom do wymogów osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim.

Upór i konsekwencja

Dzień po dniu, miesiąc po miesiącu Ewa walczyła o to, aby usiąść na wózku inwalidzkim, opanować czynności związane z samoobsługą i przystosować się do innego – jak sama to określa – trybu życia. Pracowała zawzięcie, nie zadając sobie pytań w rodzaju: dlaczego mnie to spotkało? Nigdy nie miała pretensji do losu. – W pierwszych dniach po tym wypadku kilkakrotnie otarłam się o śmierć. Teraz patrzę na życie inaczej. Wiem, jak bardzo ono jest ulotne. Zaczęłam je cenić – stwierdza z powagą.

– W pierwszych dniach po tym wypadku kilkakrotnie otarłam się o śmierć. Teraz patrzę na życie inaczej. Wiem, jak bardzo ono jest ulotne. Zaczęłam je cenić – stwierdza z powagą.

ćwiczyć, poddać się rehabilitacji, podnieść z pozycji leżącej.

– Pamiętam chwilę jak mnie posadzono. Kręciło mi się w głowie, przed oczami miałam mroczki i płakałam ze szczęścia – mówi z uśmiechem Ewa.

To był rodzinny dramat

Po opuszczeniu szpitala Ewa rozpoczęła intensywną, bolesną i żmudną rehabilitację. Wykonanie każdego ruchu było okupione wysiłkiem i bólem.

– Wielkim wsparciem w tych trudnych miesiącach była miłość rodziny, przyjaźń najbliższych, wsparcie znajomych. Z ich uczuć czerpałam siłę do pracy nad sobą – mówi z przekonaniem.

Z determinacją walczyła o sprawność i samodzielność.

W tym czasie, gdy rehabilitanci przygotowywali Ewę do nowego sposobu funkcjonowania w życiu, rodzinę spotkał kolejny cios. U ojca dziewczyny zdiagnozowano nowotwór. Po kilku miesiącach spędzonych na onkologii tata Ewy przegrał walkę z chorobą.

Odszedł mąż i ojciec pięciorga dzieci.

Przyznaje, że miewa chwile słabości – jak każdy. Zdarza się jej wpisać na portalu społecznościowym zdanie – „zmęczona, poirytowana, wściekła, rozdrażniona, a do tego nie mogę chodzić i tupnąć nogą, koszmarni!”. Jednakże ponury nastrój szybko mija. Dziewczyna nie zamierza zamykać się w czterech ścianach.

– Wiem, że niektórzy nie wychodzą na ulice, bo wstydzą się wózka inwalidzkiego. Do tych osób nie należę. Nie będę stała w miejscu. Już taka jestem – zapewnia Ewa.

Życie zmieniło się, ale...

Ewa przyznaje, że jej życie po wypadku zmieniło się diametralnie. Samodzielnie nie może wykonać wielu czynności, chociażby uczesać włosów w kucyk. W zimie, ze względu na śnieg i oblodzenie chodników, nie zawsze jest w stanie samodzielnie poruszać się po mieście. W domu musi powstrzymać nadopiekuńczą mamę, która najchętniej wyręczyłaby ją w każdej czynności. Prosi o pomoc tylko wówczas, gdy jest to konieczne.

Zaczęła czynnie uprawiać sport. Trenuje



Ewa Woźniak eleganckie kreacje lubi nie mniej niż grę w rugby



rugby na wózku inwalidzkim. Uczestniczy w życiu kulturalnym i społecznym. Tak jak każda młoda dziewczyna dba o swój wygląd i urodę. W ubiegłym roku uczestniczyła w Ciechocinku w „Pierwszych wyborach Miss Polski na wózkach inwalidzkich”.

– To fajna inicjatywa, która pokazała, że dziewczyny takie jak ja mogą się zaprezentować. Śmiać się i bawić – podsumowuje to wydarzenie.

Przyjęła zaproszenie i wzięła udział w pokazie mody w Lublinie. Tam zorganizowano imprezę „Chwilo trwaj”, gdzie poruszające się na szpilkach i na wózkach modelki prezentowały nowości ubiorów dla pań.

W październiku ubiegłego roku Ewa, po prawie czteroletniej przerwie, ponownie rozpoczęła edukację. Obecnie jest studentką pedagogiki w białskiej PSW, a obiekty tej uczelni spełniają wymogi osób niepełnosprawnych.

Ważne jest również to, że nie napotyka barier społecznych – na uczelni, na ulicy, w budynkach użyteczności publicznej. Bo te architektoniczne przeszkody zawsze może pokonać: samodzielnie lub przy czyjejś pomocy. Najbliższe plany Ewy to ukończenie studiów i zrobienie prawa jazdy. Po ich zrealizowaniu na pewno wytyczy sobie kolejne cele.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

PARTNEREM STRONY GOSPODARKA SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

NIK SPRAWDZI NASZE EMERYTURY

Rozpoczęła się kontrola Najwyższej Izby Kontroli w ZUS po przeniesieniu tam przez rząd części pieniędzy z OFE. Kontrolerzy sprawdzają, czy operacja nie wpłynie na wypłaty rent i emerytur Polakom. Działania NIK zakończą się w maju

POLSKA

Otwarte Fundusze Emerytalne, owoc reformy przeprowadzonej przez rząd Jerzego Buzka, przekazały właśnie do ZUS 153, 15 mld złotych. To efekt zmian w przepisach obowiązujących od 1 lutego. Według przedstawicieli rządu operacja nie jest konfiskatą oszczędności

minister pracy Władysław Kosiniak-Kamysz. Oczywiście jego zdaniem wypłaty emerytur nie są zagrożone. Przypomnijmy, że zmiany w rządowym systemie emerytalnym zostały przyjęte w ekspresowym wręcz tempie. Zdaniem wielu fachowców nie chodzi tu o nic innego, jak zasypanie ogromnej dziury budżetowej w kasie naszego państwa. Mnó-

Kaczyński. – Wiele milionów Polaków zostało przekonanych wielką kampanią medialną o tym, że ta zmiana będzie prowadziła do wzrostu emerytur. Mimo złej opinii o OFE opozycja wcale nie chciała zgodzić się na wprowadzane w pośpiechu rządowe zmiany. – Powstała sytuacja, w której możliwe są roszczenia odszkodowawcze, w sytu-

Jarosław Kaczyński, prezes PiS:

OFE było największym oszustwem, jakiego się dopuszczono w ciągu ostatniego ćwierćwiecza. Wiele milionów Polaków zostało przekonanych wielką kampanią medialną o tym, że ta zmiana będzie prowadziła do wzrostu emerytur.

gromadzonych w OFE przez przyszłych emerytów.

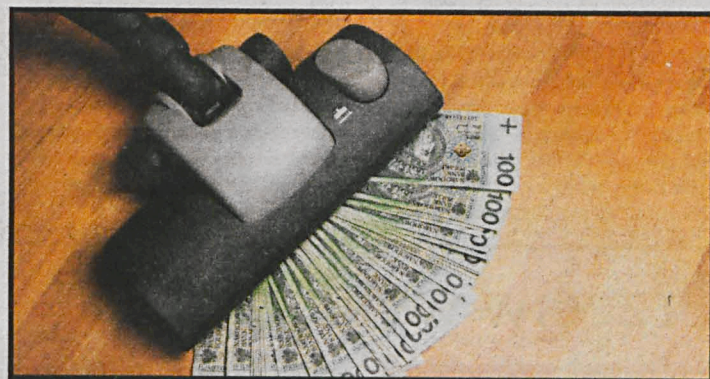
– Środki zostały przeniesione i stanowią zobowiązanie państwa do wypłacania w przyszłości emerytur. Zobowiązanie w postaci obligacji zostało zastąpione zobowiązaniami zapisanymi na subkoncie w ZUS – mówił na konferencji prasowej

stwo jest także głosów krytycznych jeśli chodzi o sam system otwartych funduszy emerytalnych, których potęgę próbuje się teraz nieudolnie osłabiać.

– OFE było największym oszustwem, jakiego się dopuszczono w ciągu ostatniego ćwierćwiecza – mówił w Sejmie prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław

acji, gdyby władza chciała ochronić obywateli przed tym wielkim nadużyciem, oszustwem. Roszczenia ze strony OFE – dodawał Jarosław Kaczyński.

Protesty na nic się jednak nie zdały, koalicja przegłosowała zmiany, a nad tym, jakie mogą być konsekwencje nerwowych ruchów dla przeciętnych emery-



Zawiedli się ci wszyscy, którzy zaufali Otwartym Funduszom Emerytalnym

tów będzie teraz pochylać się Najwyższa Izba Kontroli.

– W sposób szczególny będzie badać, czy cała operacja nie wpłynie na sprawność wypłaty rent i emerytur – powiedział na antenie jednej z telewizji szef NIK Krzysztof Kwiatkowski.

Kontrolą mają zostać objęte działania ZUS związane z przygotowaniem do przejścia nowych obowiązków, a więc to, czy w zakładzie są odpowiednie kadry i system informatyczny. Kontrolerzy sprawdzą też, czy ZUS oszczędnie wydat-

kuje publiczne pieniądze przygotowując się do wynikających ze zmian w prawie zadań.

– ZUS na wprowadzenie niezbędnych zmian, wynikających z reformy systemu emerytalnego, w planie finansowym na 2014 r. zapewnił sobie kwotę 80 mln złotych. NIK zbada zasadność wydatkowania takiej kwoty ze środków publicznych – informuje NIK.

Według zapewnień kierownictwa Izby, kontrola zakończy się w maju.

RED.

Liderzy spółdzielczości finansowej spotkają się w Australii

AUSTRALIA

Międzynarodowa Konferencja Światowej Rady Unii Kredytowej (WOCCU) odbędzie się w tym roku w australijskim Gold Coast. Radzie przewodniczy podlaski senator Grzegorz Bierecki, jeden z założycieli polskich SKOK-ów, których odpowiednikiem są unie kredytowe. Przedstawiciele unii kredytowych z całego świata po raz kolejny spotkają się w celu wymiany doświadczeń, zacieśnienia współpracy, a także wzięcia udziału w interesujących panelach dyskusyjnych. Dotychczas zjazdy liderów unii kredytowych odbywały się między innymi w Dublinie (2006), Calgary (2007), Hongkongu (2008), Barcelonie (2009), Las Vegas (2010), Glasgow (2011) i Ottawie (2013). W 2012 roku zaszczyt organizacji Konferencji przypadł Gdańskowi, a jej gospodarzem były polskie SKOK-i. Tegorocznemu spotkaniu w Australii będzie towarzyszyć zjazd Światowego Forum Liderów Kobiet.



Tegoroczną konferencję otworzy 27 lipca Grzegorz Bierecki, przewodniczący WOCCU

WOCCU jest wiodącą międzynarodową organizacją i agencją rozwoju unii kredytowych na całym świecie. Promuje zrównoważony rozwój unii kredytowych i innych spółdzielni finansowych w celu zwiększenia dostępu do wysokiej jakości i atrakcyjnych usług finansowych. WOCCU działa na rzecz globalnego systemu unii kredytowych w relacjach z or-

ganizacjami międzynarodowymi oraz współpracuje z rządami poszczególnych państw w kwestiach doskonalenia ustawodawstwa i regulacji. Instytucje zrzeszone w WOCCU dbają o podnoszenie świadomości ekonomicznej i krzewienie idei spółdzielczości wśród swoich członków, troszcząc się jednocześnie o bezpieczeństwo ich oszczędności. Na czele WOCCU stoi obecnie twórca i założyciel polskich SKOK-ów, odpowiedników unii kredytowych, Grzegorz Bierecki. To efekt uznania dla spółdzielczych kas w środowisku międzynarodowym.

RED.

Polskie SKOK-i solidarne z ukraińskim ruchem spółdzielczym

W tym trudnym i tragicznym czasie pozwólcie nam przekazać zapewnienie, że polski ruch SKOK trwa przy Was, Waszych Kolegach, Przyjaciółach, Rodzinach i całej ukraińskiej spółdzielczości finansowej – napisali do ukraińskich unii kredytowych przedstawiciele polskich SKOK-ów.

POLSKA

Solidaryzując się z tymi, którzy z cierpią w trudnym dla naszych wschodnich sąsiadów czasie, podlaski senator Grzegorz Bierecki, przewodniczący Światowej Rady Związków Kredytowych (WOCCU) oraz prezes KSKOK Rafał Matusiak, wystosowali pismo do prezesa tamtejszego Krajowego Związku Unii Kredytowych Petro Kozynetsa. Podkreślają w nim swoje głębokie zaniepokojenie doniesieniami z Kijowa i innych miast ukraińskich.

– Wyrażając współczucie dla ludzi poszkodowanych w ostatnich dniach, przedstawiciele polskich SKOK-ów

podkreślają: głęboko zaniepokojeni jesteśmy doniesieniami o bieżących wydarzeniach w Kijowie i innych miast Ukrainy. Szczególnie poruszeni jesteśmy informacją o śmierci młodych Ukraińców, a także raniem setek ludzi, którzy ucierpieli na ulicach Kijowa. [...] Niech Bóg będzie z Wami – kończą list działacze Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych.

Polskie SKOK-i współpracują ze swoimi ukraińskimi odpowiednikami w ramach krzewienia idei spółdzielczości i budowy społeczeństwa obywatelskiego w oparciu o lokalne wspólnoty.

RED.

Światowa Rada Unii Kredytowych (WOCCU)

to największa organizacja skupiająca unie kredytowe. Działa od 1971 roku, zrzeszając 101 unii z całego świata. Należy do nich ponad 200 milionów członków. Aktywna zrzeszonych unii to (stan na 2012 rok) blisko 1,7 biliona dolarów.



ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

Jakoś bez większego echa przemknęła przez media wiadomość o tym, że rząd doprecyzowuje kolejną przymusową opłatę – za oglądanie telewizji i słuchanie radia. Tzw. opłatę audiowizualną (ma ona zastąpić abonament radiowo-telewizyjny) będą musieli płać wszyscy. I to niezależnie od tego, czy oglądają telewizję lub słuchają radia. Zmiany wejdą w życie najprawdopodobniej od 1 stycznia 2015 r. Od tego dnia

NA ZDROWY ROZUM

Nowy przymus

wszystkie gospodarstwa domowe i firmy będą musiały wносить opłatę za prawo (!!!) do odbioru sygnału radiowo-telewizyjnego. Zniesiony ma być obowiązek rejestracji telewizorów i radioodbiorników, bo rząd uznaje, że i tak wszyscy je mają. Skuteczniejsza będzie też tzw. „ściągalność”. Rozważa się bowiem pobieranie jej razem z rachunkiem za prąd. Czy jest jakieś wyjście z tej sytuacji? Oczywiście (nawet jak człowieka wilk poćknie, to ma on dwa wyjścia...). Pierwsze: zrezygnować z prądu. Drugie: wyprowadzić się do Luksemburga. Tam media publiczne czerpią dochody wyłącznie z reklam.



DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprzewodniczący RM

Cstatnio współpracowałem z Januszem Małeńczukiem, zespołem Silk i trzema bardzo zdolnymi młodymi dziewczynami, które śpiewają w biańskim zespole „Chwilka”. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie realizowany od trzech lat projekt fundacji „Z koleją przez Podlasie”. W tym czasie miałem okazję porozmawiać na temat kultury w naszym regionie z licznym gronem biańskich artystów. Okazało się, że w porównaniu do pobliskich Siedlec, biańską kulturę dzieli przepaść. W prawie każdej dziedzinie to miasto wypadło lepiej od Białej. Smutne, ale jest to też sygnał szybkiej potrzeby zmian. Zmiany myślenia o kulturze jako czynnikiem integrującym mieszkańców, dającym im satysfakcję oraz możliwości rozwoju swoich talentów. Obecnie biańscy muzycy jeżdżą do Siedlec, aby tam grać np. w musicalach. Nasi artyści są doceniani w innych wydawających się większych miastach, które powinny mieć swoją kadrę. Potwierdza się powiedzenie, że nie można być prorokiem we własnym kraju. Fakt, że ktoś z zewnątrz docenia kunszt i talent naszych artystów jest powodem

PROSTO Z MOSTU

Kultura czy jej brak?

do zadowolenia, boli jednak, gdy ich rodzinne miasto tego nie dostrzega. Przeprowadzona w ostatnich latach „reforma biańskiej kultury”: zmiana nazwy z MOK na BCK pociągnęła za sobą zwolnienia osób stanowiących nerwalgiczną część kadry. Obecnie w BCK następują kolejne przetasowania, choć dyrekcję, która te „reformy” wprowadzała, zastąpiła inna. Ten cały eksperyment w biańskiej kulturze, miał służyć tylko jednemu celowi: jej całkowitej marginalizacji i oszczędnościom. Jej potencjał jest jednak jeszcze do uratowania, mimo niedofinansowania czy rozszarpaności. Mamy ludzi: artystów i animatorów kultury, którzy potrafią zrobić coś z niczego: Art of Fun Festival czy wspomniany zespół „Chwilka” Irka Parafiniuka (regionalnego tówcy talentów) to nie jedyne przykłady. Mamy wspomniane festiwale jazzowe, które robi Jarek Michaluk i jego zespół Jazz Trio. Mamy szkołę muzyczną, która, kształci młodych, ambitnych i zdolnych ludzi. To są oazy na naszej kulturalnej pustyni. Mamy więc potencjał, aby go jednak w pełni wykorzystać i rozwijać, potrzeba mądrych decyzji. Obecnie Siedlce mogą być dla nas niedoścignionym wzorem: oprócz teatru i sal widowiskowych jest tam również „Akademia Sztuki Piękna 7”. To taki nowoczesny dom kultury, z pracowniami malarskimi,

fotograficznymi, salą taneczną, profesjonalnym studium nagraniowym czy miejscem spotkań Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zachęcam do zobaczenia jak to wygląda na stronie www.mok.siedlce.pl. Byłem pod wrażeniem, nie tylko nowoczesnym wyposażeniem, studia nagraniowego z najnowocześniejszym sprzętem, przesuwanymi ścianami czy pracowni fotograficznej z profesjonalną ciemnią. Zaskoczyła mnie ilość młodych ludzi, którzy dzięki takim inwestycjom rozwijają swoje talenty. To wszystko powstało za 5,3 mln zł, czyli tyle, ile wynoszą odsetki, jakie Biała Podlaska płaci rocznie bankowi od prawie 100 mln kredytu. Nasi włodarze będą oczywiście niczym mantrę opowiadają jak piękny mamy park, ale już nikt nie zająknie się, że w tym samym parku stoi pusty i zupełnie niewykorzystany amfiteatr. Podobnie z porównaniami. Porównujemy się z lepszymi miastami, aby starać się dotrzeć do nich, a nie z ośrodkami mniejszymi od Białej Podlaskiej. To, co robią Terespol, Międzyrzec czy Wisznice nie może być dla władz naszego miasta punktem odniesienia. Biała Podlaska ma być – jak jest to zapisane w strategii miasta – ośrodkiem ponadregionalnym. Aby tak jednak się stało – podejście biańskich władz do kultury musi się diametralnie zmienić.

Przeciw wykluczeniu

PARCZEW

Dzięki wsparciu funduszy unijnych najbardziej potrzebujące rodziny i jednostki samorządowe gminy Parczew otrzymają za darmo komputery i dostęp do internetu. Komputery trafią do 150 gospodarstw domowych i 6 jednostek samorządowych w mieście i gminie Parczew. Oferta ta jest częścią większego projektu pod nazwą „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu gmin partnerskich pół-

nocnej Lubelszczyzny”. O wsparcie mogą ubiegać się osoby spełniające kryterium dochodowe, korzystające z pomocy społecznej i świadczeń rodzinnych, dzieci i ucząca się młodzież z rodzin w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, osoby niepełnosprawne ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności oraz rodziny zastępcze, rodzinne domy dziecka i osoby w wieku co najmniej 50 lat. Nabór chętnych rozpoczyna się 3 lutego i potrwa do końca miesiąca. AL

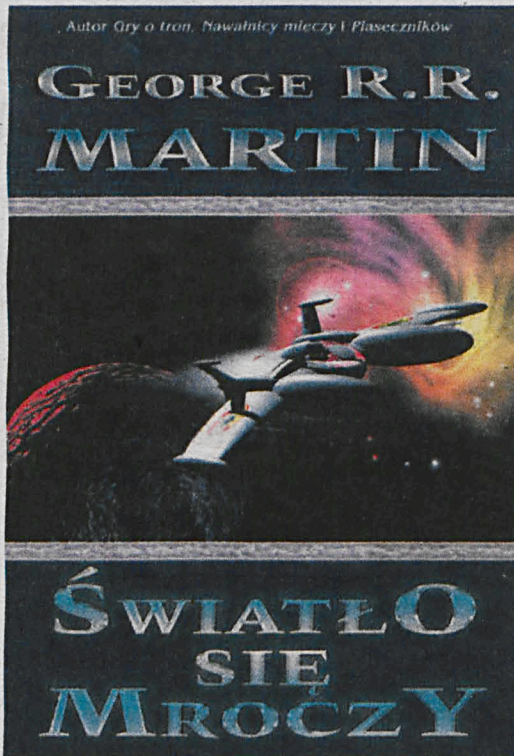
Książka dla Czytelnika

ZYSK I S-KA
WYDAWNICTWO

KONKURS

George R.R. Martin
Światło się mroczy

Dirk t'Larien, wezwany przez Gwen, swą dawną ukochaną, na festiwalowy świat Worlorn, przekonuje się, że jego rodzinne miejsce – duma światów zewnętrznych położonych poza Welo-nem Kusicielki – bardzo się zmieniło i jest teraz umierającą planetą. Gwiazdozbiór Kręgu Ognia świeci coraz słabiej i Worlorn ponownie podejmuje samotną wędrówkę przez mrok międzygwiazdnych przestrzeni. Gwen jest obecnie związana z Jaanem Vikarym, jednym z dumnych Kavalarów, którzy władają Worlornem zgodnie ze swym opartym na przemocy kodeksem. Gdy jednak planeta pogrąży się w mroku, ich brutalna, pusta cywilizacja zaczyna się załamywać. „Światło się mroczy” to powieść zawierająca piękny opis obcych światów i kultur, to mroczna opowieść o przemocy, złamanych obietnicach, samozniszczeniu i obsesyjnej lojalności.



KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie książki „Światło się mroczy” – Georga R.R. Martina, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Producentem jakiego serialu jest autor opisywanej książki pt. „Światło się mroczy”?

a) Gra o tron

b) To nie koniec świata

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpzysk.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy od 7 lutego do 12 lutego do godz. 15.59. Wygrywają dwie pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.

| | | | | | | | |
|---|--|---|---|---|---|---|---------------------------------------|
| KIEROWNICTWO FIRMY DOKONYWANIE WYNAJAZDÓW | PAŃSTWO W AFRYCE ZNAK DZWIĘKU | MATKA HELENY KASTORA I POLLUKSA | 25 | DZIEDZINA TWÓRCZOŚCI JANA MATEJKI | RODZAJ UPRZEŻY POJAZD 4 PANCERNYCH | IMIĘ LIPINSKIEJ, AUTORKI KABARETÓW | TROP |
| 7 | | | | | | | |
| PIENIĄDZ W ROSJI SPOSÓB | | 11 | 17 | BYŁY RZECZNIK PRAW OBY- WATELSKICH | | | WYNIK ZALANIA WRZĄTKIEM ZIŁĄ |
| 24 | | | | NARZĄD | | | 15 |
| POKARM DLA KANARKÓW | | | | | IMIĘ ŚPIEWACZKI SARI | | |
| AZIATYCKI SSAK DRAPIEŻNY Z RODZINY PSÓW | ŚMIETANKA TOWARZYSKA | NARZĄDKA | MACZKA SKROBIOWA Z NIEKTO- RYCH PALM | | | PLYNIE JAK WISIA SZEROKA W PISOŃCE ŻOBIERSKIEJ | SUROWIEC NA SWETRY |
| ŁĄKA GÓRSKA | 5 | | | IMIĘ SKRZYPAČKI BANCZOWSKIEJ | MIESZKANKA ATEŃ | DOOKOŁA OBRAZU | 13 |
| | | | | DRAPIEŻNA JASZCZURKA PRZÓD GŁO- WY LUDZKIEJ | | | 16 |
| CZŁOWIEK ... NIEZNANA | | | | | | PAŃSTWO, KTÓREGO STOLICA JEST BAGDAD | 14 |
| SŁUŻY DO PRZESIEWANIA | 21 | | | | | | 4 |
| MAŁE JEZIORO | | 6 | | IMIĘ AKTORA KAREWICZA | | | 12 |
| | | | | KONFEREN- CJA | | | |
| 3 | 9 | | | | | | |
| SŁOWO WYRAZAJĄCE KARĘ REWIA | 23 | W PISOŃCE "DO ZAKO- CHANIA JEDEN..." | | | | BOGINI KANANEJSKA | 8 |
| | | | | STOLICA TURCJI | | | 19 |
| | | | | | | | |
| 1 | | | | | | | |

Ciasto drożdżowe z jabłkami i kruszonką

Przychodzi taki dzień, w którym ma się ochotę na ciasto, byle mało skomplikowane. Wraca się wtedy wspomnieniami do smakowitych słodkości z przepisów naszych mam czy babć. Wyciąga się zeszyt z przepisami dawno zapomnianymi, ale za to sprawdzonymi przez kilka pokoleń. Ciasto drożdżowe z jabłkami i kruszonką, jakie robiła moja babcia – zniknęło jeszcze przed obiadem. Kuszająca, unosząca się z kuchni woń, przeciągająca wnuki jak magnes. Wraz z każdym kęsem tego cudnego ciasta, wszystkie smutki odchodziły w niepamięć.

Składniki na 2 drożdżówki o średnicy ok. 18 cm:

| | | |
|--------------------------------------|-------------------------------|-----------------------|
| 250 g mąki pszennej | 15 ml oleju | 70 g masła |
| 3 jajka | 1/4 szklanki cukru | 3-4 łyżki cukru pudru |
| 7 g suszonych drożdży (1 opakowanie) | 1 łyżeczka esencji waniliowej | 3 jabłka |
| 1/4 szklanki ciepłego mleka | Składniki kruszonki: | |
| 15 g masła | 1/2 szklanki mąki | |

Przygotowanie:

Białka oddzielić od żółtek, następnie ubić je wraz cukrem na sztywną. Gdy będzie błyszcząca, dodać żółtka i połączyć. Do przesianej mąki dodać drożdże i wymieszać, dodać ciepłe mleko, ubite jajka, roztopione i ostudzone masło, olej i esencję waniliową. Taką masę dokładnie wyrobić na gładkie i elastyczne ciasto, które powinno być zwarte i nie kleić się do rąk, ale nie może również być zbyt twarde. Gdyby tak się jednak stało, należy dodać odrobinę więcej mleka. Odstawić do wyrośnięcia na 45-60 minut. Blaszkę do pieczenia lekko natłuścić i wyłożyć papierem do pieczenia. Wyrośnięte ciasto jeszcze raz krótko wyrobić i rozciągnąć na całą powierzchnię blachy. Odstawić do ponownego wyrośnięcia na 30 minut.

W międzyczasie przygotować kruszonkę: do rozpuszczonego i ostudzonego masła dodać mąkę i cukier puder, zagnieść razem. Kruszonka powinna mieć konsystencję mokrego piasku – zbrzytał się ścisnąć w dłoń i rozpaść pod palcami. Odstawić do lodówki do chwili wyłożenia na ciasto. Jabłka obrać i pokroić w szesnaści. Wyrośnięte ciasto zwilżyć wodą. Wysypać jabłka, a następnie kruszonkę. Wstawić do zimnego piekarnika, włączyć i ustawić temperaturę na 200°C. Od chwili osiągnięcia maksymalnej temperatury piec ok 35-40 minut. Ciasto powinno być dobrze wyrośnięte, a kruszonka lekko złocista.

Miłego zapomnienia



Książka dla Czytelnika

KONKURS

Barbara Zaborska Łódki Pana Boga

Zbiór felietonów i refleksji pt. „Łódki Pana Boga” został opublikowany 27 października ubiegłego roku, wraz z bajkami pt. „Trojaczki na Zaczarowanej Wyspie”, napisanymi przez 11-letnią córkę Autorki – Dominikę. Obie pozycje ukazały się nakładem założonej przez Barbarę Zaborską Firmy Literacko-Wydawniczej „ZETKI”, dlatego nabyć ją można jedynie za pośrednictwem facebooka. „Łódki Pana Boga” zostały bardzo przychylnie przyjęte przez Czytelników. Część dochodu z każdego sprzedanego egzemplarza przeznaczony jest na dofinansowanie kosztów rehabilitacji Julii Jakubiak, Mateusza Przybyłki i Marka Landzwojczaka. Jaką problematykę porusza Autorka „Łódki Pana Boga”? Dzieli się w nich swoimi przemyśleniami i doświadczeniem jako pedagog szkolny, matka i żona. Ta książka to swoisty poradnik, kierowany do uczniów oraz ich rodziców. Porady te nacechowane są wielką mądrością, życiowym podejściem, a także – jakże bogatym – doświadczeniem. Pani Barbara z wielką pasją oddaje się pracy pedagogicznej i wychowawczej nie tylko w szkole. Dobro dziecka, jego wychowanie, kształtowanie właściwych postaw życiowych, szacunek dla starszych – rodziców, nauczycieli, osób z otoczenia – to naczelną cel, który jej przyświeca.



KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygraną książki „Łódki Pana Boga” – Barbary Zaborskiej, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: **Kim z zawodu jest autorka opisywanej książki pt. „Łódki Pana Boga”?**

a) pedagogiem
b) lekarzem
Wyslij SMS pod numer 7248 o treści **tpk-siazka.X gdzie (po kropce) w miejscu „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.** Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy od 7 lutego do 12 lutego do godz. 15.59. Wygrywają trzy pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiadzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Podlaskim. To proste. Teraz wystarczy wysłać SMS.

Drodzy Czytelnicy! Już mogą Państwo szybciej i łatwiej nadać ogłoszenie drobne, które ukaże się w Tygodniku Podlaskim, największym piśmie południowego Podlasia. Do tej pory, by zamieścić ogłoszenie w gazecie, trzeba było wyciąć kupon, wpisać odręcznie treść anonsu i dostarczyć go do redakcji. Teraz sprawa będzie znacznie prostsza – wystarczy wysłać SMS.

Oprócz wygody zyskujemy także pewność, że nasze ogłoszenie ukaże się w gazecie. Nowe zasady nadawania ogłoszeń drobnych obowiązują od 15 listopada.

1. Co wpisać w SMS-ie?

SMS musi składać się z czterech części: prefiksu, nazwy rubryki, w której umieszczony ma być ogłoszenie, treści ogłoszenia oraz numeru telefonu osoby nadającej ogłoszenie. Prefiks zawsze jest ten sam – tpo. Należy po nim postawić kropkę. Potem trzeba wpisać symbol rubryki, do której ma trafić ogłoszenie, i ponownie postawić kropkę. Teraz wpisujemy treść naszego ogłoszenia i znów stawiamy kropkę. Ostatnią czynnością jest wpisanie własnego numeru telefonu (na niego będą dzwonić ludzie w odpowiedzi na ogłoszenie). Jeśli w SMS-ie nie zostanie wpisany numer osoby nadającej ogłoszenie, w gazecie pojawi się ono z numerem telefonu, z którego została wysłana wiadomość. Po numerze telefonu nie stawiamy już kropki. UWAGA! Nie używamy polskich znaków diakrytycznych, czyli liter ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż. Zamiast pisać „łódka” piszemy więc „lodka” itd.

2. Jak umieścić ogłoszenie w odpowiedniej rubryce?

Każda rubryka ogłoszeniowa w gazecie ma swoją nazwę, a do tej z kolei przyporządkowany jest odpowiedni symbol, który trzeba wpisać w SMS-ie. Na przykład: jeśli chcemy, by nasze ogłoszenie zamieszczone zostało w rubryce BUDOWLANE w SMS-ie wpisujemy literę „b”. Jeśli chcemy nadać ogłoszenie motoryzacyjne, wpisujemy litery „mo”. Oto pełen spis nazw rubryk i odpowiadających im symboli, które trzeba wpisać w SMS-ie:

| | |
|----|-------------------------|
| a | – AGD |
| b | – BUDOWLANE |
| k | – KSIĄŻKI |
| ma | – MATRYMONIALNE |
| me | – MEBLE |
| mo | – MOTORYZACJA |
| n | – NAUKA |
| nk | – NIERUCHOMOŚCI KUPIĆ |
| nw | – NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ |

| | |
|----|--------------------------|
| ns | – NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM |
| op | – ODDAM-PRZYJMĘ |
| o | – ODZIEŻ |
| pp | – PRACA PODEJMĘ |
| pz | – PRACA ZATRUDNIĘ |
| rl | – ROLNICTWO |
| rz | – RÓŻNE |
| u | – USŁUGI |
| zd | – ZDROWIE |
| zw | – ZWIERZĘTA |

Przykładowy SMS dotyczący sprzedaży nieruchomości powinien więc wyglądać w następujący sposób:
tpo.ns.Dom o powierzchni 120 metrow w centrum Parczewa okazujnie sprzedam.660125XXX

3. Pod jaki numer wysłać SMS?

Po wpisaniu zgodnie z opisanymi powyżej zasadami ogłoszenia w treść SMS-a należy wysłać go pod numer 73601. Jeśli wszystko jest w porządku, dostajemy

SMS z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia. Oznacza to, że ukaże się ono w gazecie. Jeśli SMS z ogłoszeniem wpisany został w nieodpowiedni sposób (na przykład brakowało prefiksu), również dostaniemy SMS z informacją o błędzie. Takie ogłoszenie nie zostanie opublikowane.

4. Kiedy ukaże się moje ogłoszenie?

Ogłoszenia przesłane do wtorku do godziny 16 zostaną opublikowane w najbliższym numerze Tygodnika Podlaskiego, a więc w piątek. Jeśli wysłamy SMS po tym terminie (na przykład we środę), ogłoszenie ukaże się w następnym wydaniu.

5. Ile to kosztuje?

Wysłanie SMS-a o długości do 160 znaków kosztuje 3,69 zł (3 złote plus 23 procent VAT). W liczbie 160 znaków wliczają się znaki użyte do wpisania prefiksu, nazwy rubryki, treści anonsu i numeru telefonu, a także kropki i spacje (przerwy między wyrazami).

AGD/RTV

ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmę nieodpłatnie, Tel. 513 339 241

BUDOWLANE

DOM drewniany kryty blachą gotowy do przewożenia, sprzedam, Tel. 724 863 579

GRZEJNIKI żeliwne i piec co węgiel, Tel. 504 535 680

MEBLE

NAROŻNIK z funkcją spania i pułą w bardzo dobrym stanie, 350 zł, Tel. 604 415 685

WYPRZEDAŻ

WITRYNY, STOŁY DĘBOWE, KRZESŁA, ŁAWY DĘBOWE, KANAPY I FOTELE DĘBOWE SKÓRZANE, ZEGAR STOJĄCY I WISZĄCY, LUSTRO PODŚWIETLANE, ŻYRANDOLE I LAMPKI NOCNE, WALIZKI WIKLINOWE Z ZESTAWEM STOŁOWYM, MASZYNA DO SZYCIA ELEKTRYCZNA NOWA, STÓŁ KUCHENNY Z TABORETAMI BIAŁY CENY OKAZJONALNE DO NEGOCJACJI TEL. 693 286 866

GoldStal

Kowalstwo Artystyczne

Hrud 21b, 21-500 Biała Podlaska
www.goldstal.pl tel. 509 714 800

MEBLE DLA KAŻDEGO I NA KAŻDĄ KIESZEŃ

GRZESIO
Biała Podlaska, ul. Kąpielowa 3
tel. 83 344 51 06

Wersalki JUŻ OD 499 zł
Transport na terenie miasta GRATIS!!!

SOFA z funkcją spania, w bardzo dobrym stanie, 300 zł, Tel. 604 415 685

KOMODA-STOLIK pod telewizor 45x90x75 w bardzo dobrym stanie, 100 zł, Tel. 604 415 685

MOTORYZACJA

BAGAŻNIK dachowy na rowery do fiata pandy sprzedam, Tel. 790 779 814

FIAT Siena 1998 1.4b 135 tys. km 2500 zł, Tel. 506 536 502

FORD Escort, combi, 1.8 td, 1998 r., 2900 zł, Tel. 667 124 659

CZĘŚCI do fiata 125 p: chłodnica, skrzynia biegów, Do poloneza: amortyzatory, kola, rozrusznik, alternator, wal, bak, tarcze, kola, p-reflektor, Tel. 532 078 782

ROVER 620 97 r. 2.0 Diesel ekonomiczny 6l na 100 km. Granatowy do małych popraw lak. klima, welur, pełna elektryka, motor super, dodaje drzwi. 3,5 tys. Tel. 504 151 573

PRZYCZEPKA do samochodu nie rejestrowana 500 zł, Tel. 667 124 659

OPONY 16C 80 zł za sztukę, Tel. 513 456 587

SPRZEDAM Skodę Felicie 99 r. 1.6 B+G, stan dobry, opłaty, Tel. 502 792 587

GOLF III 1.9d kombi wszystkie części, Tel. 504 535 680

NAUKA

DWA ZAWODY JEDNE STUDIA

- POŚREDNICTWO I ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI RAZEM,
- WYCENA NIERUCHOMOŚCI (PO 1.01.2014 TAKŻE OS. Z LICENCJATEM),
- ROLNICTWO – KWALIFIKACJE ROLNICZE,
- DORADCA DS. OCHRONY ŚRODOWISKA

TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

PISANIE prac, Tel. 600 407 829

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

GARAŻ wynajmę przy ulicy Spółdzielczej, Tel. 506 786 806

DWA lokale do wynajęcia w centrum Radzyna Podlaskiego, ok. 10 m² i 20 m², Tel. 83 352 81 19 lub 506 594 417

GARAŻ wynajmę przy ulicy Spółdzielczej, Tel. 506 786 806

PARTER domu 3 pokoje, plac, oddzielne wejście, centrum Białej Podlaskiej, wszystkie media, Tel. 792 833 146

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

DOM o powierzchni 120 metrów, Międzyrzec Podlaskim, Tel. 506 848 865

DZIAŁKĘ o powierzchni 22 ary w Piszczacu przy starym CPN sprzedam, Tel. 503 362 353

DOM o powierzchni 120 metrów, Międzyrzec Podlaskim, Tel. 506 848 865

ODZIEŻ

PIĘKNY zestaw ubranek do chrztu chłopczyk i dziewczynka rozmiar 56 sprzedam. Biała Podl. Tel. 504 151 573

PRACA ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ PANIĄ DO PRACY W CHARAKTERZE OPIEKUNKI W DOMU OPIEKI

– PRACA Z ZAKWATEROWANIEM W OKOLICACH WARSZAWY
TEL. 501 210 951
LUB 518 727 694

ROLNICZE

CIĄGNIK rolniczy z Niemiec, 25 km, cena 6 tys. Tel. 798 519 595

ŁUBIN słodki 1.20 kg Sławatycze, Tel. 508 554 740

SPRZEDAM przyczepę d50 6t sztywna niezarejestrowana stan bdb, 4700 lub zamienię na prasę rolującą, łańcuchowa lub walcowa dopłata z mojej strony, Tel. 508 430 909

ŁADOWACZ, wóz metalowy, kopaczka ziemniaków, kultywator, beczka 600L, 200L, osie z kołami wozu, kola i część poloneza, wózek ciągnikowy, bitka, Tel. 532 078 782

BRONY 5 4 3 plugi 3 i 2, Tel. 503 443 688

KOMBAJN John Deere 630, Tel. 513 456 587

RÓŻNE

APARAT słuchowy, Tel. 602 221 787

NOWE kafele, Tel. 602 221 787

OKAZJA wózek Wulkano, komplet gondola spacerówka, parasolka, folia, torba, 260 zł, Tel. 507 157 159

WIERTARKA profesjonalna ws-15, Warka, 1989 r. stan bardzo dobry, zabytkowa, kowalska, kolumnowa, wiertarka słupowa, ok 150cm wysokości, na koło ręczne, Tel. 532 078 782

PIŁA Spalinowa Steel, 170 zł, Tel. 603 376 572

KUPIĘ drewno rozbiórkowe, stodoły, domy do rozbiórki, wymienię stare deski na nowe, Tel. 604 919 399

USŁUGI

POLEROWANIE lamp przednich, lakierowanie samochodów, spawanie plastików, Tel. 510 388 778

PIASKOWANIE, Tel. 606 582 486

ODSZKODOWANIA dla osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, w rolnictwie, przy pracy itp. Bez opłat wstępnych. Biała Podlaska, Tel. 512 997 664

PODDASZA 25 zł, układanie płytek 24 zł, gładź gipsowa 7 zł, Tel. 518 538 609

GEODETA

USŁUGI GEODEZYJNE

TEL. 725366557/
667936400

POŻYCZKA od 500zł do nawet do 25.000zł. Pracujący na etacie i zleceniu, renciści i emeryci, rolnicy, wpaść firm. Biała Podl. i powiat biały, Tel. 502 959 379

KRYCIE dachów usługi remontowo-budowlane elewacje malowanie glazury terakoty, okazjne ceny, Tel. 797 983 644

ADAPTACJE poddaszy, kompleksowe usługi remontowe, dostawa materiałów, Tel. 518 538 609

POŻYCZKA na dowolny cel. Minimum formalności, Tel. 536 274 568

REMONTY-WYKOŃCZENIA wnętrz. taniol, Tel. 724 111 036

MUROWANIE domów, budynków gospodarczych, tynki, ogrodzenia: klinkierowe, bloczek, siatka, podbitki: pcv, drewniane, Tel. 505 343 483

ZDROWIE

BEZPŁATNE konsultacje leczenia uszu i zatok, laryngologia alternatywna NZOZ Euro-dental Międzyrzec P. – Biała P., Tel. 507 822 928

POLGAZ GAZOL

ZAMAWIANIE GAZU

TEL. BEZPŁATNY
800 378 220,
TEL. 83 343 20 87

BRYKIETY Z TROCIN DĘBOWYCH

663 232 581

Teraz łatwiej i szybciej nadasz ogłoszenie drobne!

Wystarczy wysłać SMS pod numer 73601*, wpisując odpowiedni kod rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, treść anonsu i swój numer telefonu.

O szczegółach nowych zasad zamieszczania ogłoszeń czytaj na stronie 9.

*Koszt SMS 3,69 zł (3 zł + 23% VAT). Regulamin dostępny na stronie www.tygodnikpodlaski.pl

AZS zwiększył przewagę

PIŁKA RĘCZNA

W minioną sobotę piłkarze ręczni AZS AWF Biała Podlaska pokonali u siebie MKS Wieluń 32:24. Dzięki remisowi Warszawianki z Orlen Wisłą II Płock, przewaga białczan nad zespołem ze stolicy urosła do trzech punktów. Przed nami dwa tygodnie przerwy w zmaganiach na drugoligowym froncie. W dniu 15 lutego AZS wyjedzie na mecz do Dąbrowy Białostockiej, by – prawdopodobnie – trzy dni później zagrać u siebie z Orlen Wisłą II. Spotkanie to pierwotnie miało być rozegrane 1 marca, ale w tym czasie białscy studenci mają obozy zaliczeniowe.

14. kolejka

AZS AWF B.P. – Wieluń 32:24
Trójka – Łódź 0:10 (walkower)
Warszawianka – Orlen Wisła II 24:24
Mazur – Szczypiorniak 29:24
Pabiks – Prus 34:26
AZS AWF W. – Włóknierz przełożony

II LIGA

| | | | | |
|-----|----------------|----|----|---------|
| 1. | AZS AWF B. P. | 14 | 26 | 468-328 |
| 2. | Warszawianka | 14 | 23 | 433-322 |
| 3. | Pabiks | 14 | 20 | 422-377 |
| 4. | Mazur | 14 | 18 | 406-357 |
| 5. | Łódź | 14 | 20 | 400-334 |
| 6. | Wieluń | 14 | 17 | 356-363 |
| 7. | Orlen Wisła II | 14 | 16 | 381-334 |
| 8. | Włóknierz | 13 | 12 | 307-309 |
| 9. | Prus | 14 | 8 | 379-428 |
| 10. | Trójka | 14 | 4 | 310-435 |
| 11. | AZS AWF W. | 13 | 2 | 311-429 |
| 12. | Szczypiorniak | 14 | 1 | 293-427 |



SŁAWOMIR BODASIŃSKI
(trener AZS AWF Biała Podlaska)

– Cieszy nas trzypunktowa przewaga po tej kolejce. Myślę jednak, że na tym etapie rozgrywek nie ma ona większego znaczenia. Przed nami jeszcze sporo niełatwych spotkań, które ostatecznie zadecydują o tym, czy wywalczymy awans. Bardzo istotne będzie to, czy nie dopadną zawodników kontuzje. Przy tym systemie gry obronnej, jaki preferujemy – i który przynosi efekt – niezbędne jest posiadanie na ławce rezerwowych zawodników gotowych do gry. Do treningów wraca Marcin Stefaniec. Mamy nadzieję, że niedługo będzie już gotowy do gry, oby w wysokiej formie. Kolejnym problemem może być obóz narciarski, na który nasi zawodnicy muszą wybrać się, zgodnie z harmonogramem zajęć uniwersyteckich. Przypada w tym okresie mecz z Orlenem Wisłą II. Staramy się go przełożyć i to raczej powinno nam się udać. Druga kwestia – to dziesięciodniowe wybiecie z rytmu treningowego. Postaramy się także i z tym poradzić. Poważnie podchodzimy do wygranania ligi. Oby tylko urazy i kontuzje nie stanęły nam na drodze do osiągnięcia tego celu.



Marcin Stefaniec już dotoczył do kolegów na treningach. Czas na powrót do gry

AZS AWF Biała Podlaska – MKS Wieluń
32:24 (19:8)

AZS AWF: Adamiuk, Kursa – Krawczyk 2, Wasilek 5, Jasioneck, Zienkiewicz 1, Jaszczuk 2, Pezda 8, Staropiętka 1, Antolak 2, Kubajka 7, Wędrak 4

Huragan zbierał siły

SIATKÓWKA

W miniony weekend, w swoim pierwszym meczu w walce o utrzymanie, siatkarze Huraganu Międzyrzec Podlaski we własnej hali ulegli – niestety – drużynie AZS UWM II 0:3. Słabą postawę międzyrzeckich siatkarzy może tłumaczyć fakt, że większość z nich ma okres sesyjny na studiach i w ostatnim tygodniu zawodnicy bardziej skupiali się na zdobywaniu wiedzy, niż na treningach. Kolejny mecz w Międzyrzeczu już w najbliższą sobotę. Huragan podejmie Zawkrze Mława, początek spotkania – tradycyjnie – o godz. 18.

19. kolejka

Huragan W. – Centrum 3:1
Hajnówka – Wola 3:2
Huragan M.P. – AZS UWM II 0:3

Wicher – AZS UW 3:2
Stoczniowiec i Zawkrze pauzowały

II LIGA

| GRUPA MISTRZOWSKA | | | |
|-------------------|--------------|---|--------|
| 1. | Hajnówka | 1 | 11 3:2 |
| 2. | Wola | 2 | 10 5:4 |
| 3. | Huragan W. | 2 | 3 4:4 |
| 4. | Centrum | 2 | 5 4:5 |
| 5. | Stoczniowiec | 1 | 2 2:3 |
| GRUPA SPADKOWA | | | |
| 6. | AZS UWM II | 2 | 10 5:3 |
| 7. | Huragan M.P. | 1 | 9 0:3 |
| 8. | AZS UW | 2 | 7 5:4 |
| 9. | Wicher | 2 | 4 6:4 |
| 10. | Zawkrze | 1 | 1 1:3 |

Huragan Międzyrzec Podlaski – AZS UWM II Olsztyn



0:3
(20:25, 23:25, 25:27)



Huragan: Łęgowski, Nowacki, Kasjaniuk, Musiał, Jesień, Wiczorek, Sadowski (libero) oraz Ostapowicz, Kondraciuk



Huragan nie sprostał olsztyńskim akademikom

Polesie wycofało się z rozgrywek

BRYDŻ SPORTOWY

W miniony weekend grała II i III liga brydża sportowego. Integra Biała Podlaska, walcząca o zapewnienie sobie bytu w II lidze, pewnie wygrała trzy z czterech rozegranych meczów i osta-

tecznie zajęła 13 miejsce po drugiej rundzie rozgrywek. Obecnie czeka na przeciwnika, z którym w play off zmierzy się w walce o baraże, gwarantujący zwycięzcy pozostanie w II lidze. W III lidze wszystkie nasze trzy ekipy walczyły w grupie zespołów walczą-

cych o miejsca 5-13. Polesie Radzyń Podlaski z przyczyn choroby zawodników wycofało się – niestety – z dalszej gry. Kontynuować rywalizację będą BKB Biała Podlaska (10 miejsce) i TWA Biała Podlaska (12 pozycja). Kolejne zjazdy II i III ligi – za miesiąc.

OKIEM DZIENNIKARZA

Niech nam zależy

redakcji, podczas moich poniedziałkowych dyżurów. Cieszę się z tego ogromnie, nie tylko wtedy, gdy słyszę pochlebne recenzje, z tych krytykujących – cieszę się również. Dzięki Wam pewny jestem, że to co robię ma cel i sens. Wszystkim Wam, a i mi również, dobro sportu w naszym regionie leży na sercu. Większość z Was, poza tym, że kibicuje ulubionym zawodnikom i zespołom, stara się aktywnie uczestniczyć w działaniach, by sportu

u nas nie zabrakło i by znajdował się on na odpowiednim poziomie. Czasem nawet odnoszę wrażenie, że to Wam bardziej na tym zależy niż niektórym – rzecz jasna – decydującym, działaczom sportowym, rodzicom dzieci uprawiających sport na naszym terenie, samym zawodnikom czy też trenerom... Ale może tak w sumie być powinno? W takim razie niech Wam – drodzy kibice – zależy jak najbardziej!



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

Tak się składa, że po za tym, iż – Drodzy Czytelnicy – zaglądacie do felietonów i rubryki sportowej mojego autorstwa, ukazujących się w naszym tygodniku, to bardzo często zagadujecie mnie na ulicy, imprezach sportowych, a niejednokrotnie też telefonujecie do

Niegościnni gospodarze

SPORT SZKOLNY

W hali PGM 4 w Białej Podlaskiej odbył się w ramach Gimnazjady finał miasta w halowej piłce nożnej chłopców. Najlepsi okazali się piłkarze drużyny gospodarza zawodów, w której składzie zagraли: Sebastian Nowachowicz,

Karol Stańczuk, Michał Pyrka, Bartłomiej Pastuszewski, Kamil Pajnowski, Adrian Kowalewski, Kacper Stalewski, Mateusz Jarzynka, Aleksander Paluch, Maciej Oleszczuk, Kacper Chudowolski, Szymon Makaruk. Kolejne miejsca zajęły zespoły PGM 2 oraz PGM 6.



Ekipa PGM 4 Biała Podlaska

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI JEST KASA STEFCZYKA

PIERWSZE SPARINGI NASZYCH EKIP

PIŁKA NOŻNA

Od dwóch tygodni do rundy wiosennej przygotowują się piłkarki AZS PSW



W Puławach radzynianie dotrzymali kroku drugoligowcowi

Biała Podlaska. – Przez okres ferii szkolnych pracowaliśmy dwa razy dziennie: głównie hala, zajęcia na powietrzu i siłownia. Do-

skwiera nam brak trawiastego boiska – informuje trener Magdalena Sekuła. W ekipie białskich akademikzek nie ma zmian. Pojawi się – być może – kilka nowych zawodniczek, ale na razie nikt nie chce zdradzić nazwisk. Za 2-3 tygodnie białczanki mają w planach rozpoczęcie gier kontrolnych.

W Orlecie Radzyń Podlaski pojawiło się trzech nowych zawodników. Dwaj to Ukraińcy, których personaliów klub nie chce ujawnić, trzecim z nich jest osiemnastoletni Sebastian Zakrzewski (Chrobry Głogów). Trener Damian Panek po sparingu Wisła Puławy zrezygnował jednak z tego młodego zawodnika.

Podlasie Biała Podlaska zagrało swój pierwszy w tym roku sparing, gładko pokonując Górnika II Łęczna 2:0.

– Cieszy wynik i gra, ale pamiętać trzeba, że zmierzaliśmy się z ekipą czwartoligową. Przed nami kolejni, trudniejsi rywale, którzy na pewno bardziej zweryfikują nasze możliwości.

Podlasie Biała Podlaska – Górnik II Łęczna

2:0 (0:0)

Bramki: Mironczuk 58, Wiraszka 75

Podlasie: Baczewski (30 Kedzierki, 60 Chojak) – Szymański, Mironczuk, Konaszewski, Skrodziuk, Jarzyna, Litwiniuk, Supleński,

Wiraszka, Paszkowski, Sawtyruk oraz Kacik, Łukasiewicz



Wisła Puławy – Orlecia Radzyń Podlaski

2:2 (1:1)

Bramki: Oziemczuk 17, Pliszka 79

Orlecia: Krawczak (46 Wasiluk) – Zakrzewski (46 zaw. testowany, 77 Zakrzewski), Zarzecki (46 Leszkiewicz), Łakomy (46 Kazubski), Samociuk (68 Nowacki), Ptaszyński (46 Kot),

zaw. testowany (46 Zmorzyński), Borysiuk (46 Pliszka), Oziemczuk (46 Król), Struk (46 Zabielski), Hotoweńko (35 Rusiecki, 65 Puła, 84 Ptaszyński)

Na boisku z różnych przyczyn zabrakło kilku piłkarzy – powiedział trener Robert Różański.

W Białej Podlaskiej raczej nie zobaczymy: Daniela Jurczaka (Cresovia Siemiatycze) i Artura Sułka (Powiślak Końskowola), gdyż ich macierzyste kluby nie chcą się ich pozbyć. Pojawił się natomiast bramkarz Wisły Puławy, grający ostatnio w MKS Mielnik – Łukasz Chojak i pomocnik Łukasz Supleński (Czarni Węgrów).

Od kilkunastu dni trenują zawodnicy

Lutnia Piszczac. W ekipie pojawiło się wiele nowych twarzy. To, jak zaprezentują się w okresie przygotowawczym, zadecyduje czy na stałe zagoszczą w Piszczacu.

– Cel mamy jasny i wiemy, po co pracujemy. Już pierwszy mecz w Niedrzewicy może być dla nas bardzo znaczący – informuje Cezary Stańczuk. – Ewentualna wygrana w tym spotkaniu może nas postawić w komfortowej sytuacji.

Pierwszy sparing Lutnia zagra 15 lutego z Niwą Łomazy.

Sparingi przed rundą rewanżową

PIŁKA NOŻNA

AZS PSW Biała Podlaska: 22.02 AZS – Górnik Łęczna
Orlecia Radzyń Podlaski: Pogoń Siedlce – Orlecia 1:0, Pogoń Siedlce – Orlecia 0:1, Wisła Puławy – Orlecia 2:2, 08.02 Radomiak Radom – Orlecia, 15.02 Broń Radom – Orlecia, 22.02 Lutnia Piszczac – Orlecia, 01.03 Avia Świdnik – Orlecia, 08.03 Górnik II Łęczna – Orlecia, 15.03 Polesie Kock – Orlecia
Podlasie Biała Podlaska: Górnik II

Łęczna – Podlasie Biała Podlaska 0:1, 08.02 Pogoń Siedlce – Podlasie, 12.02 Pogoń Siedlce – Podlasie, 01.03 Powiślak Końskowola – Podlasie, 08.03 Orlecia Łuków – Podlasie, 12.03 Motor Lublin – Podlasie, 15.03 Podlasie – Lutnia Piszczac.

Lutnia Piszczac: 15.02 Lutnia – Niwa Łomazy, 22.02 Lutnia – Orlecia Radzyń Podlaski, 01.03. Lutnia – Orlecia Łuków, 08.03 Lutnia – Huragan Międzyrzec Podlaski, 15.03 Podlasie Biała Podlaska – Lutnia

TOP na topie

PIŁKA NOŻNA

W Łomazach rozegrano halowe mistrzostwa BOZPN w kategorii młodzik młodszy. Najlepsi okazali się zawodnicy AP TOP-54 I Biała Podlaska. Miejsce drugie zajęli zawodnicy Orlecia Radzyń Podlaski. Trzecie miejsce przypadło DAF I Łuków. Najlepszym bramkarzem uznano Arkadiusza Białeckiego (DAF Łuków), najlepszym zawodnikiem zaś Jakuba Osypiuka (Akademia Piłkarska TOP 54). Królem strzelców został: Arkadiusz Korolczuk (Orlecia Radzyń). W mistrzostwach udział wzięły również: Lutnia Piszczac, Huragan



Zwycięzcy w kategorii młodzik młodszy

I Międzyrzec Podlaski, Unii Krzywda, DAF II Łuków, Niwa Łomazy, Piątka Plus (dziewczęta rocznik 2000), Jagielloń-

czyk Biała Podlaska, AMPLUS II Łuków, AP TOP-54 II, Victoria Parczew, Huragan (dziewczęta), AMPLUS I.

Transferowa karuzela

PIŁKA NOŻNA



PODLASIE
BIAŁA PODLASKA

Odchodzą: Adrian Jesionek, (szuka klubu?), Damian Leśniak (przerwał treningi), Łukasz Biegajło (Lutnia Piszczac?), Adam Wasiluk (Orlecia Radzyń Podlaski?), Tomasz Gawroński (rozwiązał umowę z klubem)

Przychodzą: Przemysław Grajek (Orlecia Radzyń Podlaski?), Marek Piotrowicz (Czarni Dęblin?), Jakub Magier (TOP-54 Biała Podlaska?), Oskar Przy-

bylski, Mateusz Cydejko (obaj Lutnia?), Mateusz Kędziński (Mazur Ełk?), Łukasz Chojak (MKS Mielnik?), Łukasz Supleński (Czarni Węgrów?)



ORLECIA
RADZYŃ PODLASKI

Odchodzą: Tomasz Tymosiak (Wisła Puławy), Krzysztof Stężała (koniec kariery), Przemysław Grajek (Podlasie?), Paweł Komar (Wisła Puławy), Daniel Wróblewski (Targówek Warszawa), Przychodzą: Kamil Oziemczuk (Górnik Łęczna?), Paweł Zabielski (Wisła

Puławy?), Mateusz Krawczyk (Polonia Przemysł?), Adam Wasiluk (Podlasie?), Przemysław Kwiatkowski (Wisła Puławy)



LUTNIA
PISZCZAC

Odchodzą: Michał Krukowski (przerwał treningi), Mateusz Cydejko (Podlasie?)

Przychodzą: Łukasz Biegajło (Podlasie?), Łukasz Gabryszak (Fortuna Wygryny-Ruciane-Nida?), Damian Tyrka (Igras Krasnybród?), Łukasz Litwiniuk (LZS Dobryń?), Sebastian Węgorowski (Stal Poniatowa), Paweł Sobótka (Roztocze Batosz)

Specjalna obniżka oprocentowania Pożyczki Senior

dostępna tylko w okresie od 20 stycznia do 28 lutego 2014 roku!



Na Dzień Babci i Dzień Dziadka czeka Cię nie lada gratka!

Pożyczka Senior to atrakcyjna propozycja dla wszystkich, którzy ukończyli 60. rok życia i otrzymują stałe świadczenia przedemerytalne, emeryturę lub rentę wypłacane przez polski organ emerytalno-rentowy.

* Dotyczy pożyczek udzielonych na podstawie wniosków złożonych w okresie od 20 stycznia do 28 lutego 2014 r. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

kasastefczyka.pl
801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA